

# Krzysztof Mordyński

---

## "Dziennik Pracowni MDM" : nowo udostępnione źródło do badań nad dziejami Warszawy

---

Niepodległość i Pamięć 18/2 (34), 7-54

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Mordyński  
Muzeum Niepodległości w Warszawie

## **Dziennik Pracowni MDM – nowo udostępnione źródło do badań nad dziejami Warszawy**

### Wstęp

**19** stycznia 2011 roku Mateusz Szczepaniak udostępnił *Dziennik Pracowni MDM* na prowadzonym przez siebie portalu internetowym [naszastolica.waw.pl](http://naszastolica.waw.pl). Jest to ważne źródło do badań związanych z projektowaniem i budową Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej (dalej MDM), a w szerszym ujęciu do eksplorowania różnych zagadnień lat pięćdziesiątych XX wieku w Polsce. Do tej pory opublikowane zostały tylko niewielkie jego fragmenty i to w sposób nieściśły<sup>1</sup>. Szczególna wartość księgi wynika także z faktu, że pierwszy kierownik Pracowni MDM, Józef Sigalin<sup>2</sup>, praktycznie pominął w swych wspomnieniach<sup>3</sup> – jednym z ważniejszych źródeł wiedzy o budowie dzielnicy – okres odpowiadający zapisom w *Dzienniku*. *Dziennik Pracowni* został udostępniony Mateuszowi Szczepaniakowi przez właściciela książki, Michała Jankowskiego, którego ojciec, Stanisław Jankowski<sup>4</sup>, 25 marca 1951 roku przejął

1 Zob.: rozdział tej pracy II.3 Dotychczas opublikowane fragmenty *Dziennika*.

2 Józef Sigalin (1909-1983), inżynier architekt (Politechnika Warszawska), major, z-ca kierownika Biura Odbudowy Stolicy (1945-1950), kierownik Pracowni Trasy W-Z (1947-1949), kierownik Pracowni MDM (1950-1951), Naczelnny Architekt Warszawy (1951-1956), Pełnomocnik Rządu ds. Pałacu Kultury i Nauki (1951-1956), współautor Trasy Łazienkowskiej w Warszawie (1971-1974). Zob. J. Piłatowicz, *Sigalin Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 37, Warszawa-Kraków 1996, s. 395-398.

3 J. Sigalin, *Warszawa 1944-1980. Z archiwum architekta*, t. 2., Warszawa 1986, s. 233-288.

4 Stanisław Jankowski pseud. Agaton (AK) (1911-2002), inżynier architekt (Politechnika Warszawska), porucznik, we wrześniu 1939 internowany przez wojska radzieckie, po ucieczce w Polskich Siłach Zbrojnych we Francji, następnie ewakuowany do Wielkiej Brytanii, przeszedł szkolenie „cichociemnych”, zrzucony do Polski

od Sigalina kierownictwo Pracowni MDM. Autor portalu naszastolica.pl umożliwił przeglądanie książki na swojej stronie w formie zeskanowanych obrazów<sup>5</sup>.

Omówienie *Dziennika Pracowni MDM* jako źródła powinno zostać poprzedzone czynnościami wstępnymi. Pierwszą jest zarysowanie okoliczności, w których powstał *Dziennik*, a zwłaszcza krótkie omówienie projektu Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Jest to istotne ze względu na fakt, że projekt nie został w pełni zrealizowany i powszechnie mianem MDM określa się tylko wykonaną część Dzielnicy. *Dziennik* jest źródłem powstałym w pracowni projektowej, nie zaś zapisem realizacji, w związku z czym fakty dotyczące projektu urbanistycznego i architektonicznego mają większe znaczenie dla prawidłowego odczytania źródła, niż obecny stan substancji miejskiej. Naszkicowania wymagają także losy Pracowni MDM oraz sylwetki jej kierowników, czyli zespołu autorskiego MDM.

Przy omawianiu *Dziennika*, dla lepszego zrozumienia źródła, celowe wydaje się porównanie treści książki z wydanymi wspomnieniami Józefa Sigalina, z odnotowanymi przez niego faktami i wyrażonymi opiniami. Kierownik Pracowni w dużej mierze oparł swoją relację na archiwaliach z okresu projektowania MDM, które obecnie znajdują się w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy<sup>6</sup>. Konfrontację źródeł – w miarę możliwości – zamierzam przeprowadzić wszędzie tam, gdzie obie relacje pokrywają się lub nawzajem uzupełniają. Pomocniczo wykorzystane zostały wspomnienia Zygmunta Stepińskiego<sup>7</sup>, album Stanisława Jankowskiego o MDM<sup>8</sup> oraz inne dostępne źródła.

---

w 1942 r., członek AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, po jego upadku w niemieckim obozie jenieckim adiutant gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, w 1946 r. ukończył studium urbanistyczne na Uniwersytecie w Liverpoolu, pracownik Biura Odbudowy Stolicy (1946-1950), Biura Urbanistycznego Warszawy (1950-1951), współautor Trasy W-Z, współautor MDM i kierownik Pracowni MDM, kierował polskim zespołem projektującym odbudowę Skopje w Jugosławii (1964-1965), członek zespołu projektującego odbudowę Chimbote w Peru (1971-1972). Wyróżniony licznymi odznaczeniami.

5 *Dziennik Pracowni MDM*, adres strony internetowej: <http://naszastolica.waw.pl/Dziennik%20Pracowni%20M.D.M/index.html> [dostęp dnia 25 marca 2011 r.].

6 Archiwum Państwowe m.st. Warszawy (dalej: APW, 72, nr zespołu, nr jednostki archiwalnej, nr karty), nr archiwum 72, zespół nr 1559, nazwa: Archiwum Józefa Sigalina; zespół nr 1694, nazwa: Naczelny Architekt m.st. Warszawy.

7 Z. Stepiński, *Gawędy warszawskiego architekta*, Warszawa 1984.

8 S. Jankowski, *MDM - Marszałkowska 1730-1954*, Warszawa 1955.

# I. Zarys okoliczności powstania *Dziennika*

## I.1 Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa

### Obszar, historia i rola MDM

Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa to prestiżowa inwestycja państwowa realizowana w latach 1950-1955 na terenie Śródmieścia Południowego w Warszawie. MDM była sztandarową inwestycją Sześcioletniego Planu Odbudowy Warszawy<sup>9</sup> często pokazywaną w kronikach<sup>10</sup> i opisywaną w prasie<sup>11</sup>. Obszar objęty projektem w roku 1950 został określony w granicach wyznaczonych przez ulice: od północy Wspólna, Hoża; od wschodu Mokotowska, Krucza, 1 Armii WP (obecnie Al. Szucha), Florry; od zachodu Emilii Plater, Noakowskiego, park Mokotowski, od południa Rakowiecka. Schemat urbanistyczny oparto na dwóch krzyżujących się osiach: ulicy Marszałkowskiej i osi stanisławowskiej (ul. Nowowiejska, al. Wyzwolenia)<sup>12</sup>. Projektowanie i realizację MDM zaplanowano w trzech etapach zwanych seriami, z których pierwotnie każda miała być realizowana przez dwa lata, co ogólnie odpowiadało założeniom Planu Sześcioletniego, zwłaszcza wzrostowi nakładów inwestycyjnych<sup>13</sup>. Z uwagi na później-

9 Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy był planem etapowym, częścią długofalowego planu perspektywicznego rozwoju Warszawy. Realizacja planów etapowych zależała od możliwości inwestycyjnych państwa w danym okresie. Stąd też plany etapowe przygotowywano w ścisłym związku z ogólnokrajowymi planami gospodarczymi. W l. 1950-1955 był to Plan Sześcioletni. Wymienione dokumenty miały charakter ogólnych wskazań, na podstawie których sporządzano plany szczegółowe. Do tych ostatnich należy projekt MDM. Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy powstał w Pracowni Planu Sześcioletniego podległej Dyrekcji Planowania Przemysłowego Biura Odbudowy Stolicy. Kierownikiem Pracowni był Stanisław Jankowski, prace trwały w l. 1948-1949. (J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 1., s. 371). Na ich podstawie 3 lipca 1949 r. Bolesław Bierut na I Konferencji Warszawskiej PZPR wygłosił referat zatytułowany *Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy*. Nie ma w nim nazwy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, gdyż nazwa Dzielnicy oraz jej projekt powstały w I połowie 1950 r. MDM nie widnieje również w Ustawie z dnia 21 lipca 1950 r. o sześcioletnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955. (Dz. U. 1950 nr 37 poz. 344). Niemniej na stronie 446. cytowanego Dziennika Ustaw w Planie Sześcioletnim zapowiedziano skoncentrowanie budownictwa wzdłuż pięciu głównych arterii warszawskich, w tym także wzdłuż ulicy Marszałkowskiej. Od połowy 1950 r. w licznych artykułach prasowych oraz w kronice filmowej (patrz przyp. 10 i 11). zwykło się podkreślać rolę MDM jako naczelną inwestycji mieszkaniowej w Warszawie i jednej z najważniejszych w Polsce w okresie 1950-1955. Por. album *Plan sześcioletni*, oprac. A. Kauszkiewicz, Poznań 1952, brak paginacji, w rozdziale *Rozwój gospodarczy poszczególnych okręgów Polski w planie sześcioletnim* zamieszczono charakterystyczne zdanie: *Sztandarową inwestycją Warszawy w okresie planu sześcioletniego stanie się Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa*.

10 Liczne dłuższe i krótsze fragmenty Polskiej Kroniki Filmowej, np. PKF 1950, nr 36 (w Pracowni MDM, budowa MDM), PKF 1951, nr 16 (reportaż z budowy), PKF 1951, nr 27 (piosenki dla robotników MDM), PKF 1951, nr 31 (wręczanie kluczy pierwszym mieszkańcom), PKF 1952, nr 21 (reportaż z budowy).

11 Patrz *Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa Ciągłe 1944-1954*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 568-570, hasło: *Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa*; ibidem, s. 601-602, hasło: *pl. Konstytucji*.

12 S. Jankowski, J. Knothe, J. Sigalin, Z. Stępiński, op. cit., s. 223.

13 J. Sigalin, *Plan realizacji M.D.M.*, „Stolica” 1950, nr 35, s. 8. Patrz Tabela nr 1 niniejszej pracy.

sze niekorzystne zmiany w Planie, ograniczono realizację kolejnych serii. Cześć pierwszą – okolice placu Konstytucji – uroczyście otwarto 22 lipca 1952 roku. Z serii II wybudowano częściowo plac Zbawiciela (1952-1953?) oraz bloki wzdłuż Marszałkowskiej do pl. Unii Lubelskiej. Serię III ograniczono do zabudowy al. Wyzwolenia: tzw. „Latawiec” (1953-1955). Do niezrealizowanych monumentalnych założeń należą: plac na Rozdrożu, plac Rakowiecki (południowy), Riwiera, południowa ściana przedłużenia ul. Wawelskiej (obecnie Trasa Łazienkowska)<sup>14</sup>. Po 1952 r. władze zaczęły wycofywać się z priorytetowego traktowania budowy MDM, w rezultacie czego duża część sporządzonych i gotowych do akceptacji projektów nie została zatwierdzona<sup>15</sup>. Ponieważ planowanie wyprzedza okres realizacji, na kartach *Dziennika* możemy odnaleźć zapisy świadczące o sporządzaniu projektów i dokumentacji dotyczącej niezrealizowanych obiektów.

**Tabela nr 1: Planowane etapy realizacji wg projektu z 1950 r.<sup>A</sup>**  
[uwagi w nawiasie kwadratowym K. Mordyński]

Lata	Obszar
1950-1951	ul. Marszałkowska od Wilczej do pl. Zbawiciela, ul. Marszałkowska od Litewskiej do placu Unii Lubelskiej, nowy plac [Konstytucji] wraz z wlotami ulic Koszykowej i Pięknej
1952-1953	plac Zbawiciela i odcinek ul. Marszałkowskiej pl. Zbawiciela – Litewska, nowa arteria <sup>B</sup> od Śniadeckich do al. Wyzwolenia [właśc. do ul. Nowowiejskiej] i na obrzeżu Parku Mokotowskiego [Pole Mokotowskie]
1954-1955	dokończenie nowej arterii na odcinku od al. Wyzwolenia do Parku Mokotowskiego, plac między ul. Skolimowską i Rakowiecką <sup>C</sup> , przedłużenie Wawelskiej [odcinek ob. Rondo Jazdy Polskiej – pl. Na Rozdrożu], założenie Stanisławowskie wraz z nowym placem <sup>D</sup> , uzupełnienie wszystkich pozostałych oddzielnych fragmentów MDM

14 Wymienione obszary zrealizowano w kolejnych dziesięcioleciach i w innej formie, często nienawiązującej do projektu MDM.

15 Oficjalnie motywowano to m.in. potrzebą dostosowania siatki komunikacyjnej do przygotowywanego planu generalnego Warszawy (zatwierdzony w 1956). Fragment protokołu KC PZPR z 12.02.1953: *Rozpatrzone projekty zabudowy ulicy Nowomarszałkowskiej na obrzeżu Pola Mokotowskiego między ulicą Wawelską i Batorego. Decyzję odłożono do czasu rozpatrzenia Planu Generalnego i wyjaśnienia na jego tle roli ulicy Polnej i przedłużenia w kierunku wschodnim*, APW, 72, 1559, 387, k. 75.

Przypisy do tabeli:

- A Sporządzono w oparciu o J. Sigalin, *Plan...*, s. 8. Jak widać, najwięcej prac przewidziano w ostatniej dwulacie. Trzy etapy realizacji nie pokrywają się całkowicie z obszarami I, II i III serii.
- B Obecnie ulica Waryńskiego, zwana wówczas Nowomarszałkowską, Nowoprojektowaną.
- C W tym rejonie planowano wielki plac, odpowiednik placu Konstytucji, na osi ul. Puławskiej przewidziano wzniesienie wieżowca, por. J. Sigalin, Stanisław Jankowski, Jan Knothe, Zygmunt Stepiński, *Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa*, „Stolica”, 1950, nr 35, s. 6-7.
- D Chodzi o fragment osi stanisławowskiej od pl. Na Rozdrożu do pl. Politechniki, na odcinku AI. Wyzwolenia zaprojektowano poszerzenie mające pełnić funkcję placu miejskiego, zrealizowane, pełni funkcję zieleńca.

Krótko charakteryzując planowaną rolę MDM<sup>16</sup> należy zauważyć, że pod względem urbanistycznym miała ona stanowić połączenie między Śródmieściem a Mokotowem. Monumentalny plac MDM (Konstytucji) utworzono jako zwieńczenie osi poszerzonej ulicy Marszałkowskiej, którą przeznaczono na odbywanie uroczystych pochodów w święta państwowe. Nowa Dzielnica miała być eksperymentem dowodzącym słuszności założeń realizmu socjalistycznego w planowaniu śródmiejskich założeń, zarówno pod względem organizacji życia – strony funkcjonalnej, jak i od strony architektury – wrażeń estetycznych. Po odniesieniu oczekiwanego sukcesu na obrzeżu śródmieścia Warszawy, podobna zabudowa miała pojawić się także w centrum miasta. Forma MDM otrzymała za zadanie „wychowywać” społeczeństwo w duchu określonym przez ówczesną propagandę. Z drugiej strony zaprojektowanie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej można traktować jako wypowiedź architektów



MDM. Plan zagospodarowania przestrzennego, jedna z alternatyw projektu. Plan publikowany w: S. Jankowski, *MDM - Marszałkowska 1730-1954*, Warszawa 1955, s. 122.

16 S. Jankowski, J. Knothe, J. Sigalin, Z. Stepiński, op.cit., s. 223 i nn. Autorzy projektu przedstawili tu założenia przestrzenne, programowe, plastyczne i ideologiczne.

i urbanistów poszukujących formy „miasta idealnego”, jako próbę znalezienia innych priorytetów, niż te, które uznawane były wówczas na Zachodzie Europy przez urbanistów funkcjonalizmu. Dzielnica o charakterze mieszkalnym miała stanowić integralną część śródmieścia, a nie izolować się jako osiedle od uciążliwości wielkomiejskiego życia. O ile ocena MDM pod względem zależności od ówczesnej ideologii przynosi zazwyczaj jednoznaczne rezultaty, o tyle opinie dotyczące roli Dzielnicy w kształtowaniu publicznej przestrzeni miejskiej uległy w ostatnich dwóch dziesięcioleciach poważnej zmianie. Rozwinięcie tych rozważań, wykraczających poza potrzeby niniejszego zarysu, można znaleźć w przytoczonej niżej literaturze naukowej.

### Literatura naukowa poświęcona MDM

Dotychczasowe opracowania poświęcone Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w sposób fragmentaryczny odnoszą się do całości problemów związanych z tym założeniem urbanistycznym. Do tej pory nie ukazała się monografia wszechstronnie traktująca o założeniach projektowych i realizacji Dzielnicy. Niemniej liczba publikacji, w których badano wybrane aspekty związane z MDM, nie jest mała.

Z najwcześniejszych opracowań, powstających równocześnie z budową Dzielnicy, trzeba wspomnieć o pracach Bohdana Garlińskiego<sup>17</sup> i Edmunda Goldzamt<sup>18</sup>. Brak dystansu czasowego i rola odegrana przez drugiego z autorów w promowaniu doktryny realizmu socjalistycznego sprawiają, że opracowania te noszą piętno epoki. Przegląd współczesnych opracowań należy zacząć od prac monograficznych historyków sztuki: Krzysztofa Stefańskiego<sup>19</sup> oraz Wojciecha Włodarczyka<sup>20</sup>, którzy poświęcili MDM sporo miejsca, omawiając szeroko problemy polskiej architektury i sztuki socrealizmu. Dwie prace Waldemara Baraniewskiego<sup>21</sup> w dużej mierze odnoszą się do dzielnicy. Jego rozważania w artykule poświęconym problemowi ideologii w architekturze Warszawy kilkakrotnie wsparte zostały przykładami wybranych części MDM. Ten sam Autor poświęcił Dzielnicy także osobny artykuł w szczególności odnoszący się

---

17 B. Garliński, *Architektura Polska 1950-1951*, Warszawa 1953.

18 E. Goldzamt, *Architektura Zespołów Śródmiejskich i Problemy Dziedzictwa*, Warszawa 1956, s. 458-471.

19 K. Stefański, *Architektura polska 1949-1956*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, nr 1-2, s. 13-14.

20 W. Włodarczyk, *Socrealizm: sztuka polska 1950-1954*, Kraków 1991, s. 94-109.

21 W. Baraniewski, *Ideologia w architekturze Warszawy okresu realizmu socjalistycznego*, „Rocznik Historii Sztuki”, 1996, tom XXII, s. 253., 258. Ibidem. *Architektura Warszawy w czasach stalinowskich. Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa – symboliczny kamuflaż*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 2010, nr 3, s. 49-64.

do socrealistycznych dekoracji, pełniących – zdaniem Autora – funkcję kamuflażu. Architekt Krzysztof Nawratek<sup>22</sup> badał związki między ideologią a miejską przestrzenią publiczną zaprojektowaną w MDM. Bardziej obszernej analizie na podobny temat dokonał Dobiesław Jędrzejczyk<sup>23</sup>, ale uczynił to z punktu widzenia geografii humanistycznej miasta. Andrzej Lorek<sup>24</sup> prowadził rozważania na temat wartości środowiska mieszkaniowego Dzielnicy. Podstawowe fakty dotyczące realizacji MDM zostały zebrane przez Martę Leśniakowską<sup>25</sup> w katalogowym opracowaniu warszawskiej architektury. Pokażne miejsce MDM znalazł w pracy Jarosława Zielińskiego<sup>26</sup>, któremu zawdzięczamy przede wszystkim skatalogowanie obszaru i szczegółowe omówienie architektury od strony użytych materiałów i technik, rozplanowania pomieszczeń, elementów architektonicznych. Zupełnie odmienne spojrzenie charakteryzuje monografia poświęcona MDM pióra Marty Obarskiej<sup>27</sup>. Autorka, unikając warsztatu historyka i historyka sztuki, posłużyła się narzędziami antropologii miasta, aby w oparciu o MDM badać relacje między dyskursem władzy a praktykami codziennymi. Ewa Toniak<sup>28</sup>, analizując obraz kobiety w sztuce realizmu socjalistycznego, zajmuje się wybranymi płaskorzeźbami dekorującymi MDM. Także autor<sup>29</sup> niniejszej pracy napisał o Dzielnicy kilka artykułów poświęconych związkom między koncepcją urbanistyczną i architektoniczną a kreowaniem „socjalistycznego społeczeństwa”.

22 K. Nawratek, *Ideologie w przestrzeni. Próby demystyfikacji*, Kraków 2005, s. 104-112.

23 D. Jędrzejczyk, *Geografia humanistyczna miasta*, Warszawa 2004, s. 293-302.

24 A. Lorek, *Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa i Karl-Marx-Alee. O wartości środowiska mieszkaniowego, głównych założeń śródmiejskich epoki socrealizmu w Warszawie i Berlinie*, „Czasopismo techniczne”, 2007, z. 1-A, s. 109-116.

25 M. Leśniakowska, *Architektura w Warszawie. Lata 1945-1965*, Warszawa 2003.

26 J. Zieliński, *Realizm socjalistyczny w Warszawie. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 2009.

27 M. Obarska, *MDM między utopią a codziennością*, Warszawa 2010.

28 E. Toniak, *Olbrzymki*, Kraków 2008.

29 K. Mordyński, *Bierut i kandelabry na placu Konstytucji w Warszawie. Na marginesie wystawy „Budujemy nowy dom, jeszcze jeden nowy dom... Dzień powszedni Warszawy w okresie stalinowskim 1945-1956.” w Muzeum Niepodległości (grudzień 2007 - marzec 2008)*, „Kronika Warszawy”, 2008, nr 1, s. 60-67. Idem, *Plac Konstytucji – eksperyment „wielkomiejskiego” socrealizmu*, „Spotkania z Zabytkami”, 2008, nr 2, s. 3-7., Idem, *Socrealistyczne mozaiki*, ibidem, s. 8-10. Złożone zostały do druku także dwa artykuły pokonferencyjne: Idem, *Socialist realism architecture in Warsaw as a new society creation tool (1949 – 1955). An example of „Marszałkowska Residence District”*. Konferencja naukowa “European cities within the period of the World War II’s end up to the Cold War’s end (1945 – 1989)” Prague City Archives, 6-7 października 2009 r. oraz Idem, *Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa i jej „wychowawcza rola”: ideologia – budowa – propaganda sukcesu*. Konferencja naukowa „Ideologia i propaganda wobec architektonicznego wizerunku miast Polski Ludowej” – IPN Szczecin, 18–20 maja 2010.



## I.2 Pracownia MDM

### Geneza i siedziby



Fragment placu Konstytucji, stan z 2008 r., fot. K. Mordyński

Wobec fragmentarycznego zachowania archiwaliów<sup>30</sup> Pracowni MDM, dokładne opisanie jej losów nastręcza niemało trudności. Powstanie, podległość i miejsca funkcjonowania Pracowni postaram się określić na podstawie informacji z *Dziennika*, archiwaliów zachowanych w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, wspomnień Sigalina i Stępińskiego oraz artykułów prasowych.

Pracownia MDM stanowiła w dużym stopniu kontynuację wcześniejszej

Pracowni Trasy W-Z<sup>31</sup>. Podczas budowy tej arterii komunikacyjnej, zespół pracował w pałacu pod Błachą. Po zakończeniu Trasy W-Z planowano wykorzystać ten sam zespół do odbudowy Zamku Królewskiego, jednakże ostatecznie zdecydowano o przeznaczeniu tej doświadczonej ekipy do projektowania części śródmieścia Warszawy<sup>32</sup>. W końcu lu-

30 APW, 72, zespoły nr: 1006 Miejskie Biuro Projektów w Warszawie; 1559 archiwum Józefa Sigalina; 1694 Naczelny Architekt m.st. Warszawy; 2920 Miastoprojekt Stolica. Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego w Warszawie; 2922 Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych w Warszawie; 2923 Miastoprojekt ZOR. Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego w Warszawie oraz inne zawierające pojedyncze jednostki odnoszące się do obszaru MDM. Zbiór archiwaliów dotyczących MDM znajduje się także w Archiwum Akt Nowych, zespół nr 1354, nazwa: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie. Uprzejmie dziękuję za informacje wspomagające w kwerendzie Maciejowi Aleksiejukowi oraz Andrzejowi Skalmowskiemu.

31 Trasa Wschód-Zachód to inwestycja o poważnym znaczeniu dla powojennej Warszawy realizowana w latach 1947-1949. Naczelnym Kierownikiem Pracowni Trasy W-Z i realizacji projektu był Józef Sigalin. Do kierownictwa należeli także Stanisław Jankowski, Jan Knothe, Zygmunt Stępiński. Rola komunikacyjna Trasy WZ związana jest przede wszystkim z jej dwoma ważnymi odcinkami: mostem Śląsko-Dąbrowskim i tunelem pod Krakowskim Przedmieściem. Inwestycja miała nie tylko znaczenie komunikacyjne ale także propagandowe. Pomyślna realizacja Trasy W-Z stanowiła także ważny moment w karierze Sigalina i pozostałych architektów kierujących inwestycją. J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 1., s. 373-529. Ibidem, t. 2., s. 5-94.

32 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 97-185. P. Majewski, *Jak zbudować „Zamek socjalistyczny”? Polityczne konteksty*

tego 1950 r. udostępniono na potrzeby nowej Pracowni parter Pałacu Błękitnego na ul. Senatorskiej<sup>33</sup>, w którym mieścił się Zakład Osiedli Robotniczych (dalej ZOR)<sup>34</sup>. Pierwszy wpis w *Dzienniku* informuje nas, że Pracownia została powołana 1 marca 1950 r.<sup>35</sup> Podlegała wówczas Centralnemu Biuru Projektów i Studiów Budownictwa Osiedlowego ZOR.<sup>36</sup> ZOR był instytucją podlegającą Ministerstwu Budownictwa. 30 grudnia 1950 r. w jego miejsce powołano dwa organy: Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego oraz Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli (dalej MBMiO). Pracownia MDM znalazła się w MBMiO, a na jej jednostkę nadrzędną wyznaczono Miastoprojekt „Stolica”, Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego w Warszawie. Tę informację można odczytać z pieczęci widocznych na archiwaliach<sup>37</sup>, nie udało mi się jednak dotrzeć do dokumentu powołującego Pracownię i zmieniającego jej podległość. Oznaczając datę powołania na dzień 1 marca 1950 r. *Dziennik* nie podaje organu powołującego, jednak ze wspomnień Sigalina<sup>38</sup> oraz Stepińskiego<sup>39</sup> jasno wynika, że Pracownia podlegała formalnie Zakładowi Osiedli Robotniczych. W praktyce liczyło się bezpośrednie zainteresowanie propagandowymi aspektami budowy MDM przejawiane przez Sekretariat KC PZPR, przede wszystkim

---

*odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie w latach 1944-1956, [w:] Zbudować Warszawę piękną.. O nowy krajobraz stolicy (1944-1956), red. Jerzy Kochanowski, Warszawa 2003.*

- 33 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 236. Z. Stepiński, *Gawędy...*, s. 81. Siedziba ZOR przy ul. Senatorskiej jest przedstawiona w: K. Kaczyński, *Pałac Błękitny odbudowany przez Z.O.R.*, „Stolica” 1950, nr 24, s. 6-7. Znajdujemy tam też następującą informację: *W chwili obecnej w prawym i lewym skrzydle czynne są już biura Zakładu Osiedli Robotniczych. W części środkowej na parterze mieszczą się jeszcze przejściowo pracownie architektoniczne*, s. 7.
- 34 Zakład Osiedli Robotniczych został powołany dekretem z dnia 26 kwietnia 1948 r. (Dz.U. 1948, nr 24, poz. 166) i podlegał Ministerstwu Odbudowy przekształconemu 26 kwietnia 1949 r. w Ministerstwo Budownictwa. ZOR powołano w celu scentralizowania inwestycji mieszkaniowych realizowanych przez spółdzielnie. Instytucja ta wykonywała politykę mieszkaniową państwa jako inwestor i wykonawca. 1 stycznia 1951 r. ZOR przemianowany został na Centralny Zarząd Budowy Miast i Osiedli „ZOR”.
- 35 *Dziennik...*, s. 1.
- 36 Możemy to określić na podstawie nagłówka autorskiego artykułu programowego o MDM opublikowanego we wrześniu 1950 r. w tygodniku „Stolica”: J. Sigalin, S. Jankowski, J. Knothe, Z. Stepiński, *Marszałkowska...*, s. 4. Centralne Biuro Projektów i Studiów Budownictwa Osiedlowego ZOR prowadziło w tym okresie dwie prestiżowe budowy: MDM oraz Nowej Huty w Krakowie. Por. A. Wolski, *Z.O.R. rozpoczyna budowę MDM*, „Stolica” 1950, nr 35, s. 3. Por. J. Cegielski, *Przełom w budownictwie mieszkaniowym: Zakład Osiedli Robotniczych 1948-1955*, Warszawa 1983.
- 37 *Obiekty specjalne I serii MDM*, tabela z zaznaczeniem obiektów, projektantów, sklepów, użytkowników i delegatów Pracowni MDM, APW, 72, 1559, 975, k. 45-48. Pieczętka z nazwą pracowni znajduje się na k. 45. i ma treść: *Miastoprojekt-Stolica; Przedsiębiorstwo Projektowania; Budownictwa Miejskiego; Pracownia I; MDM*. Pieczęcie widoczne na legitymacji Stanisława Jankowskiego jako Kierownika Pracowni opatrzone są podobną pieczęcią. Patrz przypis 89.
- 38 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 236.
- 39 Z. Stepiński, *Gawędy...*, s. 81. i 84.

zaś Bolesława Bieruta<sup>40</sup> oraz ambicje Aleksandra Wolskiego, prezesa Zakładu Osiedli Robotniczych<sup>41</sup>.

Ciągłość obu zespołów: Trasy W-Z i nowej dzielnicy, polegała zarówno na składzie osobowym, który ponownie udało się zgromadzić, jak i na fakcie, że część zespołu Pracowni MDM kończyła jeszcze prace przy Mariensztacie, osiedlu związanym z Trasą W-Z. W kwietniu 1952 r. Pracownię przeniesiono z Pałacu Błękitnego na teren budowy MDM, do ukończonego bloku 6F (ob. pl. Konstytucji 1, Hotel MDM). Odprawy sztabu MDM, czyli kierownictwa i zapraszanych na te spotkania przedstawicieli instytucji biorących udział w realizacji projektu, odbywały się w baraku stojącym na środku placu MDM, który żartobliwie zwano „pałacem pod papą”<sup>42</sup>.

Do zadań zespołu Pracowni należało opracowanie programu<sup>43</sup> (funkcje mieszkaniowe, usługowe, komunikacyjne itp.) i jego lokalizacji, sporządzenie projektów urbanistycznych i architektonicznych w różnej skali, później zaś nadzór nad ich realizacją. Standardowo zaczynano od dość ogólnych planów (1:2500, 1:1500), przechodząc do bardziej szczegółowych (projekt szkicowy bloku to 1:1200, rysunek roboczy do użytku na budowie to 1:50), w przypadku detali, np. balustrad, przygotowując dokumentację w skali 1:1, planu wyposażenia kuchni 1:10. Pomocniczo wykonywano wizualizacje rysunkowe oraz makiety. Według Stępińskiego rysunków różnego rodzaju wykonano przynajmniej 5 tysięcy, a prawdopodobnie o wiele więcej<sup>44</sup>. Dodatkowo Pracownia MDM przygotowywała także projekty wychodzące poza obszar Dzielnicy: wspomniane rysunki Mariensztatu oraz projekty nowego ratusza<sup>45</sup>.

### Kierownictwo Pracowni MDM

Zespół Pracowni MDM posiadał czteroosobowe kierownictwo, które Sigalin przedstawił jako właściwych autorów projektu MDM<sup>46</sup>. Józef Sigalin,

---

40 Mechanizm ten opisuje Włodarczyk konkludując: *Najwyższe władze państwowe miały w ten sposób łatwą kontrolę nad projektami (omijano bowiem biurokratyczną maszynę ministerstwa budownictwa) i pewność terminowego ukończenia.* (Włodarczyk, op. cit., s. 96).

41 Por. W. Baraniewski, *Architektura...*, s. 51-52. Patrz też część niniejszej pracy: Il.4 Prezentacja projektu MDM przed Biurem Politycznym KC PZPR.

42 Z. Stępiński, *Gawędy...*, s. 87.

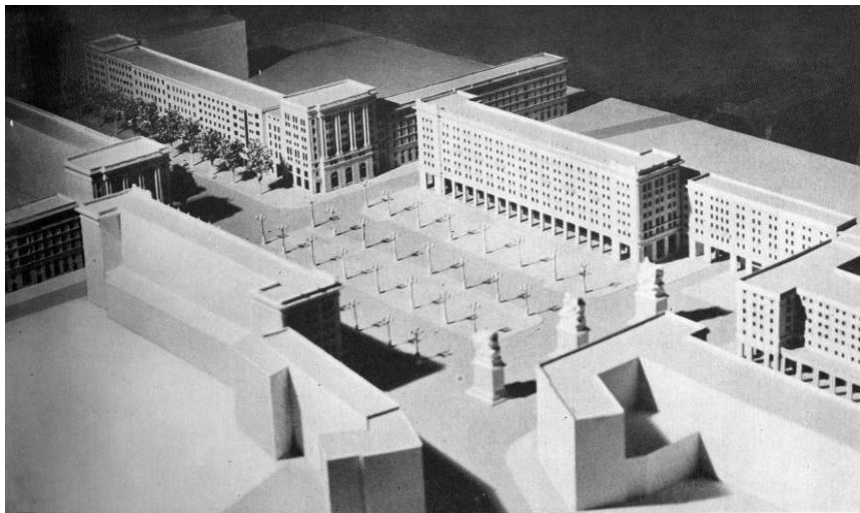
43 Początkowo program opracowywany był przez Pracownię, później zadanie to przejął Miastoprojekt „Stolica”, jak wynika ze słów Jankowskiego z października 1952 r. *Dyskusja architektów o placu Konstytucji*, „Architektura” 1953, nr 1, s. 1.

44 Jak wspomina Stępiński: *Kiedyś próbowałem obliczyć, ile rysunków wykonano w pracowni MDM – przy pięciu tysiącach zrezygnowałem.* Z. Stępiński, *Gawędy...*, s. 85.

45 Patrz przypis 69.

46 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 243, przypis 16.

podpisujący się jako „Kierownik Pracowni”, był naczelną osobą organizującą prace, czuwającą nad odpowiednim wykonaniem harmonogramu a przede wszystkim organizującą zaplecze polityczne dla projektu. Pozostali trzej autorzy MDM to Stanisław Jankowski, Jan Knothe<sup>47</sup> i Zygmunt Stępiński<sup>48</sup>. Wszyscy byli architektami z wykształcenia i wykonywali prace projektowe. Domeną Stępińskiego, jako najbardziej doświadczonego członka kierownictwa<sup>49</sup>, były projekty architektoniczne. Stępiński kierował Zespołem Architek-



Makieta placu Konstytucji, wersja z trzema rzeźbami, ok. 1951 r.  
Zdjęcie publikowane w: S. Jankowski, *MDM - Marszałkowska 1730-1954*,  
Warszawa 1955, s. 119. Fot. Alfred Funkiewicz

47 **Jan Knothe** (1912-1977) inżynier architekt (Politechnika Warszawska), grafik, pisarz, poeta, współautor Trasy WZ, MDM, Gmachu Ministerstwa Rolnictwa w Warszawie, autor i ilustrator książek (m.in. *A tu jest Warszawa*), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nagrodzony trzykrotnie Państwową Nagrodą Artystyczną I stopnia.

48 **Zygmunt Stępiński** (1908-1982) pseud. Plastyk (AK), architekt inżynier (Politechnika Warszawska 1933), podporucznik, współautor Trasy W-Z i MDM, kierownik „Trasy Belweder - Zamek” odbudowującej Trakt królewski w Warszawie, autor licznych projektów, m.in.: Osiedla Kubusia Puchatka, Hotelu Metropol, osiedli na Powiślu, wyróżniony wieloma odznaczeniami i w licznych konkursach. Zob. S. Konarski, *Stępiński Zygmunt*, [w:] PSB, t. 43, Warszawa-Kraków 2004, s. 528-531.

49 Tak Stępińskiego charakteryzuje Włodarczyk: *Widać ciągłość i konsekwencję drogi twórczej tego architekta. Źródłem takiej postawy była duża kultura architektoniczna Stępińskiego, doskonała znajomość dawnej architektury europejskiej i polskiej oraz wpływ Oskara Sosnowskiego. I w najbardziej nawet „surrealistycznych” realizacjach Stępińskiego: założeniu ul. Kubusia Puchatka w Warszawie czy gmachach placu Konstytucji, widać „zbyt” wyraźne nawiązanie do twórczości Perreta czy Jana Heuricha Mł. Nie był on członkiem partii i nie wykonywał żadnych projektów pod przymusem.* (W. Włodarczyk, op. cit., s. 99).

tonicznym<sup>50</sup>, którego pierwszym zadaniem było dokończenie Mariensztatu, później zaś zajmował się I i II serią MDM. Specjalnością Knothego – oprócz pracy o tym samym charakterze, co Stępiński – były perspektywy, czyli wizualizacje kolejnych wersji projektów, zwanych „alternatywami”. Rysunki te ujawniały dobre opanowanie przez Knothego warsztatu, miały dużą siłę przekonywania, co nie mogło pozostawać bez wpływu na decydentów. Często reprodukowano je w prasie i albumach<sup>51</sup>. Knothe kierował drugim Zespołem Architektonicznym<sup>52</sup>, którego zadaniem było projektowanie I i II serii MDM. Stanisław Jankowski zajmował się głównie kwestiami urbanistycznymi. Jego rolą było także tworzenie właściwej atmosfery wokół budowy w mediach, napisał szereg artykułów<sup>53</sup> i udzielał wywiadów. Jankowski był kierownikiem Zespołu Urbanistycznego<sup>54</sup>, a następnie kierownikiem całej Pracowni. Nad całością realizacji Dzielnicy do 22 lipca 1952 r. czuwał Sigalin. Stępiński, Knothe i Jankowski równocześnie należeli do wszystkich zespołów i kierowali po jednym z nich. W ten sposób sprawowali opiekę nad konkretnymi od-



Autorzy projektu MDM. Od lewej: Z. Stępiński, J. Sigalin, S. Jankowski, J. Knothe. Zdjęcie publikowane w: S. Jankowski, *MDM - Marszałkowska 1730-1954*, Warszawa 1955, s. 106.

cinkami MDM, jednocześnie biorąc udział w dyskusjach i pracach nad całością kompozycji. W tym przejawiał się ich autorski wkład w powstanie Dzielnicy. Wymieniony podział obszarów pracy, znajduje odbicie na kartach *Dziennika*.

50 *Dziennik...*, s. 2.

51 Największy opublikowany zbiór rysunków Jana Knothego związanych z projektowaniem MDM i Warszawy z roku 1950 zawiera album propagandowy B. Bierut, *Sześcioletni Plan Odbudowy Warszawy*, Warszawa 1950.

52 *Dziennik...*, s. 2.

53 Przede wszystkim główny artykuł o założeniach MDM: S. Jankowski, J. Knothe, J. Sigalin, Z. Stępiński, op. cit., s. 223-233. Patrz także S. Jankowski, *MDM*, „Świat”, 1952, nr 18, s. 12-13.

54 *Dziennik...*, s. 2. Podczas budowy Trasy W-Z Jankowski także zajmował się urbanistyką. Zob. tablica pamiątkowa z zespołem Pracowni Trasy W-Z na murze oporowym przy tunelu trasy.

### Zarządzanie Pracownią MDM i jej struktura

Na podstawie *Dziennika* można określić, iż zarządzanie Pracownią odbywało się poprzez zwoływanie narad produkcyjnych<sup>55</sup> przeznaczonych dla całego zespołu oraz odpraw kierownictwa<sup>56</sup>, na które przychodzili autorzy projektu i kierownicy grup. Oczywiście kierowanie zespołem mogło odbywać się także w sposób niepozostawiający żadnych śladów w *Dzienniku*, czyli poprzez polecenia ustne, adnotacje na pismach, czy też inne notatki, nie odnotowywane na kartach księgi. Z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć jednak, że podstawowe i najważniejsze akty kierowania zespołem znalazły się w omawianym źródle. Kierownik Pracowni wydawał zarządzenia, które własnoręcznie wpisywał do *Dziennika Pracowni*, pod spodem zamieszczając listę pracowników. Wskazane osoby potwierdzały podpisem zapoznanie się z zarządzeniami. Ponad strukturą Pracowni, od stycznia 1952 r. zwoływane były narady „Sztabu MDM”<sup>57</sup>, w skład którego, prócz kierownika Pracowni, wchodziłi przedstawiciele instytucji współpracujących przy budowie Dzielnicy. Narady Sztabu odbywały się pod przewodnictwem Sigalina, już jako Naczelnego Architekta Warszawy, podczas gdy kierownikiem Pracowni był w tym okresie Jankowski. Ustalenia Sztabu dotyczyły przede wszystkim realizacji projektu, angażowały jednak także zespół projektowy, choćby na etapie nadzoru nad wykonaniem planów.

**Tabela nr 2: Zestawienie dat i porządków narad produkcyjnych<sup>A</sup>  
[uwagi w nawiasie kwadratowym K. Mordyński]**

L.p.	Data narady	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek narady
1.	3.04.1950, godz. 20.00	31.03.1950, s. 5.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zadania i terminy</li> <li>• organizacja pracy</li> <li>• wydajność pracy i odpowiedzialność</li> <li>• uporządkowanie „stawek wewnętrznych”</li> <li>• zobowiązania 1-majowe</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>

55 Patrz Tabela nr 2: Zestawienie dat i porządków narad produkcyjnych.

56 Patrz Tabela nr 3: Zestawienie dat i porządków odpraw kierownictwa.

57 Opisał je J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2. s. 251-282.

L.p.	Data narady	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek narady
2.	11.05.1950 godz. 19.00	10.05.1950, s.12.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zapoznanie całego zespołu z opracowanymi projektami MDM</li> <li>• najbliższe zadania i terminy</li> <li>• organizacja i podział pracy przy projektowaniu MDM – od 15 maja</li> <li>• dyscyplina pracy w Pracowni</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
3.	27.06.1950, godz. 15.30	26.06.1950, s. 18.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• ocena biegu pracy w Pracowni</li> <li>• najbliższe zadania i terminy</li> <li>• wnioski organizacyjne</li> <li>• wybór mężów zaufania</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
4.	28.08.1950, godz. 15.30	26.08.1950, s. 29.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• ocena biegu pracy w Pracowni w związku z terminami prac (terminy, jakość)</li> <li>• sprawa organizacji i wydajności pracy w związku z zarobkami zespołu</li> <li>• praca w okresie urlopowym – we wrześniu</li> <li>• praca studiujących po rozpoczęciu roku akademickiego</li> <li>• wnioski organizacyjne</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
5.	22.11.1950, godz. 7.30 Zebranie przełożone na 25.11.1950, godz. 13.00	14.11.1950, s. 41-42. 21.11.1950, s. 43.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Zebranie Dyskusyjne całej Pracowni [mające charakter narady], dyskusja nad nowymi, wystawionymi projektami. Możliwość wypowiedzenia się każdego z członków zespołu na temat architektury i urbanistyki opracowanej w Pracowni.</li> </ul>

L.p.	Data narady	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek narady
6.	25.05.1951, godz. 15.15 Narada została odwołana i odbyła się w terminie 21.06.1951	21.05.1951, s. 58. 14.06.1950, s. 60.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• plan pracy: I i II seria MDM</li> <li>• oceny biegu pracy Pracowni i wnioski</li> <li>• troska o zwiększenie wydajności, podniesienie jakości i oszczędność</li> <li>• współzawodnictwo pracy</li> <li>• wyjaśnienie braków organizacyjno-administracyjnych akcja społeczna</li> <li>• wybór inspektora pracy [dopisane ołówkiem]</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
7.	27.10.1950 Narada została przesunięta na termin 31.10.1951	24.10.1951, s. 61., 28.10.1951, s. 62.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• wnioski z poprzedniej narady</li> <li>• ocena biegu prac i wnioski</li> <li>• obowiązki Pracowni wpływające z harmonogramu Placu MDM na 22 lipca 1952 r.</li> <li>• III seria MDM – program, przydziały, wnioski</li> <li>• sprawy administracyjne</li> <li>• sprawy związkowe, sprawozdanie aktywu związkowego i wybór drugiego męża zaufania</li> <li>• akcja zobowiązań</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
8.	5.12.1951, godz. 15.30	[między 29.11. a 5.12.1951], s. 68	<ul style="list-style-type: none"> <li>• protokół i wnioski z poprzedniej narady</li> <li>• ocena pracy i wnioski</li> <li>• sprawa zobowiązań</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
9.	7.01.1952, godz. 15.30	[między 8.12.1951 a 7.01.1951] s. 69.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• protokół i wnioski z poprzedniej narady</li> <li>• specjalne zadania na styczeń-luty 1952</li> <li>• współzawodnictwo</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>



L.p.	Data narady	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek narady
10.	13.02.1952, godz. 15.45	10.02.1952, s. 73.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• protokół i wnioski z poprzedniej narady</li> <li>• stan dokumentacji w poszczególnych zespołach (referują kierownicy zespołów)</li> <li>• ocena sytuacji i wnioski</li> <li>• zobowiązania dla uczczenia 10-lecia PPR</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>
11.	7.03.1952, godz. 16.00	4.03.1952, s. 74.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• protokół i wnioski z poprzedniej narady</li> <li>• sprawozdanie z wykonania zobowiązań dla uczczenia 10-lecia PPR</li> <li>• stan dokumentacji w poszczególnych zespołach (referują kierownicy zespołów)</li> <li>• korekta planów produkcji na r. 1952 i 1953</li> <li>• wolne wnioski</li> </ul>

Przypisy do tabeli:

A Pierwszym trzem naradom zapisanym w *Dzienniku* Sigalin nadał numer porządkowy, kolejne występują bez numeracji.

**Tabela nr 3: Zestawienie dat i porządków odpraw kierownictwa**

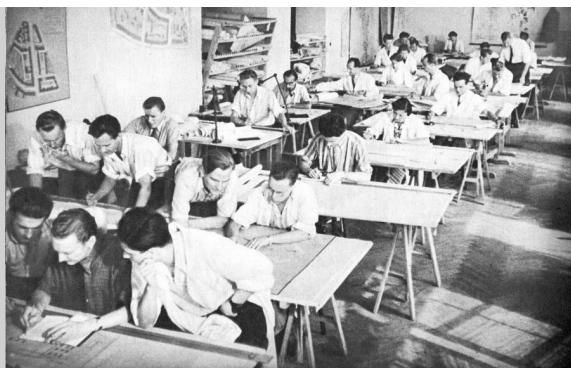
L.p.	Data odprawy	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek odprawy
1.	14.07.1950, godz. 17.15	14.07.1950, s. 21.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odprawa kierowników grup Zespołu Architektonicznego</li> <li>• stwierdzenie stanu robót w każdej grupie i wnioski organizacyjne</li> <li>• ustalenie jednolitych zasad wykończenia i podania wszystkich projektów</li> </ul>

L.p.	Data odprawy	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek odprawy
2.	2.08.1950, godz. 14.30	1.08.1950, s. 28.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odprawa kierownictwa Pracowni z kierownikami grup</li> <li>• przydział zadań, terminy i hierarchia ważności</li> <li>• kolejność prac projektowych i uzgadnianych w każdej grupie</li> <li>• przesunięcia osobowe wewnątrz grup i ewentualne zapotrzebowania na techników z zewnątrz</li> </ul>
3.	16.08.1950, godz. 13.00	14.08.1950, s. 28.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odprawa kierownictwa Pracowni z kierownikami grup</li> <li>• bieg prac na rysunkami roboczymi i uzgodnieniami w nawiązaniu do tablicy „obowiązujących terminów”</li> <li>• wnioski zmierzające do dotrzymania terminów (czas dnia roboczego), inspektor koordynacyjny wewnątrz Pracowni</li> </ul>
4.	22.11.1950, godz. 14.00 Odprawa przełożona na 25.11.1950, godz. 13.00	14.11.1950, s. 42. 21.11.1950, s. 43.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odprawa kierowników zespołów</li> <li>• omówienie spraw organizacyjnych</li> <li>• omówienie wniosków z ostatniej narady produkcyjnej</li> <li>• ustalenie stawek pomocy z Pracowni Wykończeniowej</li> </ul>
5.	Między 12 a 15.02.1951	30.12.1951, s. 52.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odprawa kierowników zespołów</li> <li>• szczegółowy przydział projektów II serii MDM</li> <li>• programu każdego obiektu</li> <li>• przydział doradców: konstrukcyjnego i ewent. instalacyjnego</li> <li>• wymogi, standardy, obowiązujące przepisy, itp.</li> <li>• materiały do projektowania sklepów i wnętrz użytku publicznego</li> <li>• ogólne wytyczne architektoniczne</li> </ul>

L.p.	Data odprawy	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Porządek odprawy
6.	8.12.1951, godz. 8.30	7.12.1951, s. 69.	<ul style="list-style-type: none"> <li>Narada Produkcyjna kierowników zespołów, szefa produkcji i inspektora</li> </ul>

Struktura Pracowni zmieniała się w czasie, ewoluując w zależności od potrzeb, i była regulowana odpowiednim zarządzeniem<sup>58</sup>. Podstawowy podział opierał się na wydzieleniu pracy poszczególnych zespołów, które możemy podzielić na podstawowe i pomocnicze. Do tego pierwszego typu należały zespoły urbanistyczny i architektoniczny, zatrudniające największą część członków Pracowni. Komórki te dzielono na grupy, składające się z kierownika grupy oraz kilku projektantów i techników. W późniejszym okresie, od listopada 1950 r., uproszczono strukturę zamieniając grupy w zespoły, stąd nagły wzrost liczby tych ostatnich.

Zespołów pomocniczych było kilka, niewykluczone, że te same komórki nazywano w *Dzienniku* na dwa różne sposoby. W zarządzeniach wymieniono: zespół organizacyjno-administracyjny i prawdopodobnie podległą mu pracownię gospodarską, zespół realizacyjny, zespół wykonywania makiet, zwany też modelarnią, zespół konstrukcyjny wykonujący obliczenia statyczne konstrukcji, inspektorat czuwający nad jakością prac projektowych, grupę operacyjną przydzielaną do jednego z członków kierownictwa Pracowni



Pracownia MDM. Zdjęcie publikowane w: S. Jankowski, *MDM - Marszałkowska 1730-1954*, Warszawa 1955, s. 118.

i wykonującą zadania specjalne, pracownię wykończeniową, która udzieliła pomocy – brak jednak szczegółów komu<sup>59</sup>.

Sigalin jako kierownik wydał pisemnie 7 zarządzeń organizujących pracę zespołu, podczas gdy Jankowski zapisał w *Dzienniku* tylko jedno polecenie tego typu.

W drugiej połowie 1951 r. skład zespołu i zadania były już w podstawowym zarysie skryształizowane i nie wymagały ciągłych zmian. Jankowski prawdopodobnie przyjął zasadę, że nie będzie wpisywał do księgi podziału zadań, które zostały przydzielone i omówione podczas narad i odpraw. Ponadto, im bliższy stawał się termin oddania do użytku pierwszej części MDM – 22 lipca 1952 r. – tym ważniejsze stawały się obowiązki nadzoru autorskiego nad wykonaniem gotowych projektów, nie zaś przydzielanie i sporządzanie nowych. Czuwanie nad realizacją było na tyle czasochłonne, że – według wspomnień Stępińskiego – gdy rozpoczęła się budowa wszystkich bloków, architekci większość czasu spędzali na budowach, a nie w Pracowni<sup>60</sup>.

**Tabela nr 4: Zestawienie zarządzeń organizujących funkcjonowanie Pracowni<sup>A</sup>**  
**[W nawiasach kwadratowych uzupełnienia wprowadzone przez K. Mordyńskiego.]**

L.p.	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Przewidywany okres obowiązywania	Zespoły wymienione w zarządzeniu określającym podział na grupy, zakres zadań i terminy. W nawiasie podano liczbę grup.	Kierownicy zespołów
1.	1.03.1950, s. 1-2.	1-31.03.1950	Urbanistyczno-Architektoniczny (1)	Stanisław Jankowski
			Architektoniczny I (4)	Jan Knothe
			Architektoniczny II (4)	Zygmunt Stępiński
2.	2.05.1950, s. 9-10.	2-15.05.1950	Urbanistyczny (2: MDM i ŚRPD <sup>B</sup> )	Jankowski
			Architektoniczny (7)	Knothe
			Realizacyjny	[Krzysztof?] Miller
			Organizacyjno-Administracyjny	[Alicja?] Lichocka
3.	6.06.1950, s. 15-17.	6-22.07.1950	Urbanistyczny (2)	Jankowski
			Architektoniczny (8)	Knothe Stępiński
			Konstrukcyjny (1)	[Ireneusz] Wojtulewicz
			Administracyjny (1)	Lichocka
			Modelarnia (1)	[Jan] Czosnecki

60 Z. Stępiński, *Gawędy...*, s. 85.

L.p.	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Przewidywany okres obowiązywania	Zespoły wymienione w zarządzeniu określającym podział na grupy, zakres zadań i terminy. W nawiasie podano liczbę grup.	Kierownicy zespołów
4.	17.07.1950, s. 22-26.	po 22.07. 1950	Urbanistyczny (1)	Jankowski
			Architektoniczny I (5)	Stępiński
			Architektoniczny II (4 + 2, forma zapisu sugeruje, że Modelarnia i Grupa Administracyjna wchodzi w skład tego zespołu)	Knothe
5.	10.10.1950, s. 33-36.	od 10.10. 1950 do 30.01. 1951	Kierownictwo	Jankowski Knothe Stępiński
			Urbanistyczny (1)	Jankowski
			Architektoniczny I (5, w tym grupa operacyjna)	Stępiński
			Architektoniczny II (4)	Knothe
			Architektoniczny III (1)	Jankowski
			Inspektorat (1)	[Pinkus] Teitelbaum
6.	14.11.1950, s. 38-42.	od 14.11. 1950 do 1.12. 1950	Zespół Architektoniczny 1	[Eleonora] Sekrecka
			Zespół Architektoniczny 2	[Aleksander] Markiewicz
			Zespół Architektoniczny 3	[Józef] Bubicz
			Zespół Architektoniczny 4	[Lech] Załęski
			Zespół Architektoniczny 5	[Kazimierz] Tor
			Zespół Architektoniczny 6	[Tadeusz] Brygiewicz

L.p.	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Przewidywany okres obowiązywania	Zespoły wymienione w zarządzeniu określającym podział na grupy, zakres zadań i terminy. W nawiasie podano liczbę grup.	Kierownicy zespołów
6. cd.	14.11.1950, s. 38-42. cd.	od 14.11. 1950 do 1.12. 1950 cd.	Zespół Architektoniczny 7	[Jan] Gosk [Lech] Rogowski
			Zespół Architektoniczny 8	[Janina] Szulecka
			Zespół Architektoniczny 9	[Jerzy] Szulecki
			Zespół Architektoniczny 10	[Jan] Laube
			Grupa Operacyjna	Stępiński
			Zespół Urbanistyczny	[Arnold] Majorek
			Inspektor Pracowni	Teitelbaum
			Gospodarz Pracowni	Kasiński
7.	30.12.1950, s. 44-52.	po 2.01. 1951	Zespół Urbanistyczny <sup>c</sup>	[Józef Sigalin]
			Zespół Architektoniczny 1	Sekrecka Kier. ogólne: Stępiński (I i II seria MDM)
			Zespół Architektoniczny 2	Markiewicz Kier. ogólne: Stępiński (I seria MDM), Knothe (II seria MDM)
			Zespół Architektoniczny 3	Bubicz Kier. ogólne: Stępiński (I seria MDM), Knothe (II seria MDM)
			Zespół Architektoniczny 4	Załęski Kier. ogólne: Stępiński
			Zespół Architektoniczny 5	Tor Kier. ogólne: Knothe
			Zespół Architektoniczny 6	T. Brygiewicz Kier. ogólne: Knothe

L.p.	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Przewidywany okres obowiązywania	Zespoły wymienione w zarządzeniu określającym podział na grupy, zakres zadań i terminy. W nawiasie podano liczbę grup.	Kierownicy zespołów
7. cd.	30.12.1950, s. 44-52. cd.	po 2.01. 1951 cd.	Zespół Architektoniczny 7	Gosk i Rogowski Kier. ogólne: Knothe <sup>D</sup>
			Zespół Architektoniczny 8	Szulecka Kier. ogólne: Knothe (I seria MDM), Stępiński (II seria MDM)
			Zespół Architektoniczny 9	Szulecki Kier. ogólne: Knothe (I seria MDM), Stępiński (II seria MDM)
			Zespół Architektoniczny 10 „S” (sklepy)	Laube Kier. ogólne: Jankowski
			Zespół Architektoniczny 11	I. Brygiewicz Kier. ogólne: Knothe
			Zespół Architektoniczny 12	[Jerzy] Stanisławski Kier. ogólne: Stępiński
			Zespół Architektoniczny 13	Majorek Kier. ogólne: Jankowski
			Inspektor Pracowni	Teitelbaum
			Asystent Kierownictwa	[Kazimierz] Drachal
8.	2.04.1951, s. 56.	po 2.04. 1951	Zespół Architektoniczny 1	Sekrecka
			Zespół Architektoniczny 2	Markiewicz
			Zespół Architektoniczny 3	Bubicz
			Zespół Architektoniczny 4	Załęski
			Zespół Architektoniczny 5	Tor

L.p.	Data zarządzenia i strona w <i>Dzienniku</i>	Przewidywany okres obowiązywania	Zespoły wymienione w zarządzeniu określającym podział na grupy, zakres zadań i terminy. W nawiasie podano liczbę grup.	Kierownicy zespołów
8. cd.	2.04.1951, s. 56. cd.	po 2.04. 1951 cd.	Zespół Architektoniczny 6	T. Brygiewicz
			Zespół Architektoniczny 7	Gosk i Rogowski
			Zespół Architektoniczny 8	Szulecka
			Zespół Architektoniczny 9	Szulecki
			Zespół Architektoniczny 11 <sup>E</sup>	I. Brygiewicz
			Zespół Architektoniczny 12	Stanisławski

Przypisy do tabeli:

- A Trudno jednoznacznie ocenić, w jakim stopniu zmiany w zapisie struktury organizacyjnej Pracowni wynikają z rzeczywistych przesunięć, na ile natomiast są skutkiem błędu, czy też nie uwzględnienia w zapisie. Przykładowo: wydzielanie nowych zespołów architektonicznych oznacza realną zmianę struktury, ale wymienienie grupy administracyjnej raz jako samodzielnej, drugi raz jako podporządkowanej konkretnemu zespołowi architektonicznemu, trzeci raz nie uwzględnienie jej w zarządzeniu najprawdopodobniej wynikało z braku konsekwencji w zapisie i nie miało przełożenia na rzeczywistą organizację Pracowni.
- B Podział pracy Zespołu Urbanistycznego na dwie grupy *MDM* i *ŚRPD* (Śródmieście Południowe) ukazuje jak wielką wagę w początkowej fazie projektu przykładano do odpowiedniego wkomponowania nowej Dzielnicy w układ urbanistyczny całego śródmieścia.
- C Warto zwrócić uwagę na znaczki „ptaszki” postawione przy większości punktów z wyznaczonymi zadaniami dla tego zespołu. Być może jest to oznaczenie wykonanych zadań. *Dziennik...*, s. 44.
- D Ten zespół architektoniczny miał także zaprojektować ratusz, który planowano wówczas przy ul. Bielańskiej. Kierownictwo ogólne projektu Ratusza: Sigalin oraz Knothe, Stepiński i Jankowski. Por. Z. Stepiński, *Siedem placów Warszawy*, Warszawa 1988, s. 34-40.
- E W oryginalnej numeracji brak jest Zespołu Architektonicznego 10.

Reasumując, trzeba zauważyć, że zarządzanie Pracownią przez Sigalina miało dosyć specyficzny charakter, elastyczną formę, wyrażającą się w częstym wprowadzaniu zmian w strukturze. Fakt ten ma w mojej opinii istotne znaczenie dla rozważań odnoszących się do tematu dyscypliny pracy i motywacji zespołu, zamieszczonych w dalszej części artykułu.



W albumie Jankowskiego opublikowano imienny spis pracowników i podział *Zespołu Pracowni MDM* na poszczególne pracownie<sup>62</sup>. Według tej listy interesująca nas Pracownia MDM jest tylko jedną z grup pod nazwą *Pracownia Architektoniczna i Urbanistyczna*. Pod spisem znajduje się data 22 lipca 1950 r. i podpis *Projekt gotowy, Czekamy na decyzję, by zacząć budować. Dziennik* nie potwierdza konkretnie takiej struktury we wskazanym dniu. Uwzględniając charakter publikacji, a więc albumu o charakterze pamiątkowo-propagandowym, można mieć także uzasadnione wątpliwości, czy przytoczona lista miała oddawać stan na 22 lipca 1950 r. Celem albumu, pomimo formy przypominającej kronikę, nie było przecież dokładne zestawianie dat i faktów w sensie naukowym. Strony 118. i 119. przeznaczone są po prostu na oddanie hołdu członkom zespołu Pracowni MDM. Przytoczony skład oddaje prawdopodobnie stan kadrowy Pracowni z lat 1951-1952, jak wynika z porównania przytoczonych nazwisk z tymi, które pojawiają się wówczas w *Dzienniku*.

62 Zespół Pracowni MDM. **Pracownia Architektoniczna i Urbanistyczna**, kierownictwo Pracowni: Jankowski Stanisław, Knothe Jan, Sigalin Józef, Stępiński Zygmunt; **Kierownicy zespołów**: Błażejowski Janusz, Bubicz Józef, Brygiewicz Irena, Brygiewicz Tadeusz, Dębnicki Leon, Gosk Jan, Laube Jan, Majorek Arnold, Markiewicz Aleksander, Rogowski Lech, Sekrecka Eleonora, Stanisławski Jerzy, Szulecka Janina, Szulecki Tadeusz, Thor [właśc. Tor] Kazimierz, Teitelbaum Pinkus, Załęski Lech; **Projektanci i technicy**: Borzęcki Mirosław, Burdyńska Lucyna, Budziewski Andrzej, Brejowski Jerzy, Czepkowski Jerzy, Conder Andrzej, Drachal Kazimierz, Detyniecki Zbigniew, Dzierzko Jan, Dziak Czesław, Dziak Waldemar, Furman Jan, Gruchalska Ewa, Gawlikowska Teresa, Grzeliński Zygmunt, Hołownia Ryszard, Ilecki Andrzej, Jakóbczyk Stanisław, Jarczewski Bolesław, Jezierski Jerzy, Jezierski Bohdan, Idzkowski Wiktor, Klementowicz Robert, Komander Henryk, Kościelniak Edwin, Kobielska Danuta, Kwapińska Jadwiga, Krzewińska Zofia, Kulikowski Leon, Kurkus Józef, Księżyc Władysław, Liżewski Zenon, Lewandowska Zofia, Lichocka Alicja, Łuczak Jerzy, Miernik Barbara, Milewska Ewa, Michalak Jadwiga, Niezabitowski Tadeusz, Osiński Mieczysław, Ołtarzewska Bogusława, Popielawski Kazimierz, Potrzebowski Antoni, Postek Kazimierz, Piątkowska Klaudia, Petrykowski Marian, Robaczyński Lech, Rzepka Wiesław, Slesicki Stefan, Szewczyk Kazimierz, Szymański Bohdan, Tofil [właśc. Toffil] Janusz, Wyszomirska Maria, Wilniczek Krystyna, Wołosewicz Janina, Wractawek Maria, Wierzbna Tadeusz, Zaniewska Xymena, Zaniewski Ryszard, Zajlich Piotr, Zdonkiewicz Helena, Zubowa Maria; **Pracownia Konstrukcyjna**: kierownictwo Pracowni: Feldchaj Michał, Wojtulewicz Ireneusz; **Kierownicy zespołów**: Dziugiełł Stanisław, Goetz Stefan, Minc Józef, Piekarski Ryszard, Prokop Bohdan, Zdanowicz Romuald; **Projektanci i technicy**: Blum Jacek, Cugowski Jan, Degler Andrzej, Giedych Henryk, Kacnek Artur, Kowal Kazimierz, Korczyński Witold, Konarzewski Tadeusz, Kalisiak Ryszard, Kleinerman Daniel, Krzyżanowski Jerzy, Kamiński Janusz, Lindeman Jerzy, Mayzner Bohdan, Nawrocki Zbigniew, Rupiewicz Kazimierz, Safuta Andrzej, Salasiński Jerzy, Sikorski Janusz, Sztranc Szczepan, Smolak Zbigniew, Sychowicz Henryk, Stradomski Zygmunt, Urban Jerzy, Wrześniowski Zygmunt, Wajda Eligiusz, Wiktowski Kazimierz, Wrzosek Andrzej, Zajączkowski Tadeusz, Zieliński Jerzy; **Pracownia Sanitarna**: kierownik: Borkowski Tadeusz, [pracownicy] Miarczyński Waldemar, Miarczyńska Henryka, Nowicki Kazimierz, Kręcicka Teresa, Czakanowski Witold; **Pracownia Elektryczna**: kierownik: Jachimczak Mieczysław i Zawidzki Stanisław, Szulbiński Zbigniew; **Pracownia Modelarska**: Czosnecki Jan, Czerwosz Wojciech, Gurtler Antoni, Durajewski Zbigniew, Opalski Konrad. S. Jankowski, MDM..., s. 119., wszystkie podkreślenia i wytłuszczenia zostały wprowadzone przez K. Mordyńskiego.

## II. Dziennik Pracowni MDM

### II.1 Charakterystyka źródła

*Dziennik Pracowni MDM* jest księgą zapisów o specjalnym znaczeniu dla organizacji pracy zespołu projektującego MDM. Jego funkcję w uproszczeniu można porównać do *Dziennika Urzędowego* pod względem publicznego ogłaszania ważnych dla pracowni komunikatów. Z drugiej strony księga ta ma charakter zbliżony do dziennika okrętowego, gdyż na jej podstawie można określić czas i „pozycję” planowania MDM, a więc etap pracy aktualnie wdrażany do projektowania.

Jak wspomniano powyżej, zespół projektujący nową dzielnicę opierał się w dużym stopniu na zespole Pracowni Trasy W-Z. Na trzeciej stronie *Dziennika Pracowni MDM* Sigalin zamieścił zarządzenie skierowane do *pracowników Pracowni W-Z* dotyczące spraw finansowych<sup>63</sup>. Ponieważ kierownictwo Pracowni MDM także pozostało w niezmienionym składzie<sup>64</sup>, dlatego nie uległa w zasadniczy sposób zmiana organizacji pracy. *Dziennik Pracowni MDM* jest zatem wzorowany na analogicznej księdze prowadzonej podczas budowy Trasy W-Z<sup>65</sup>. Ze względu na ten fakt warto poświęcić kilka słów porównaniu obu ksiąg. Obie zawierają komunikaty kierownika Pracowni, ogłoszenia o podziale obowiązków, harmonogramy prac i wytyczne instytucji nadrzędnych. Występują jednak dość duże różnice w sposobie prowadzenia obu ksiąg. *Dziennik Pracowni MDM* ma zdecydowanie rzadsze wpisy od swojego poprzednika, ograniczone prawie wyłącznie do treści komunikowanych przez kierownika Pracowni. *Dziennik Trasy W-Z* posiada liczne wpisy pochodzące od różnych członków zespołu i budowy, z których część nosi charakter meldunków dla kierownika, w tym także

63 Wpis z 11.03.1950 r. dotyczy odbioru funduszy gwarancyjnych oraz wpłaty zaliczki przez pracowników Pracowni Trasy W-Z. Możliwość odbioru funduszy uzależniona jest od stwierdzenia zakończenia prac – jak wynika z kontekstu – przy Trasie W-Z. Wpis ten ukazuje ciągłość obu Pracowni. *Dziennik...*, s. 3.

64 Wpis z 1.03.1950 r., dotyczący wszystkich grup Zespołu Architektonicznego I, zapowiada organizację prac po zakończeniu projektowania Mariensztatu, określając równocześnie ciągłość kierowania zespołami obu Pracowni: *Grupy te zostaną włączone do zespołów architektonicznych projektujących obiekty „MDM”, przyczem jako zasada – podlegać będą jednemu z 4-ch Kierowników zespołów autorskich z „Pracowni W-Z”, Dziennik...*, s. 3.

65 *Dziennik Pracowni Trasy W-Z* znajduje się w APW, 72, 1559, 1, obejmuje daty: 7.01.1948-17.07.1949. *Dziennik Pracowni Trasy W-Z* prezentowany był publicznie w Muzeum Niepodległości w Warszawie podczas wystawy pt. „Budujemy nowy dom, jeszcze jeden nowy dom... Dzień powszedni Warszawy w okresie stalinowskim 1945-1956” (grudzień 2007 - marzec 2008); por. *Budujemy nowy dom, jeszcze jeden nowy dom...*, scenariusz i teksty: J. Niklewska, P. Bezak, K. Mordyński, Warszawa 2007. Recenzja wystawy: M. Wiśniewska, *Budujemy nowy dom, jeszcze jeden nowy dom...*, „Kronika Warszawy”, 2008, nr 1, s. 76-79.

skarg i wyjaśnień<sup>66</sup>. Do szczególnych notatek należą wpisy pamiątkowe osób wizytujących budowę, w tym Bolesława Bieruta, ówczesnego prezydenta RP. Ponadto dodane są do niego różne inne dokumenty wytworzone w trakcie budowy, pełniące rodzaj załączników do treści głównej. Dzięki tak różnorodnej zawartości *Dziennik Trasy W-Z* daje szeroki obraz organizacji pracy w Pracowni Trasy W-Z, napotykanym przeszkód i kroków podejmowanych w celu ich przezwyciężenia, panujących stosunków między pracownikami a kierownictwem oraz wielu innych szczegółowych zagadnień. Udostępnienie dotychczas niepublikowanego *Dziennika Pracowni MDM* dawało nadzieję na czerpanie z podobnego rodzaju bogatego źródła. Niestety, jak już wspomniałem powyżej, *Dziennik MDM* ma o wiele bardziej ograniczoną formułę. Być może wpłynęła na to chęć utrzymania przez kierownika Pracowni większego porządku i przejrzystości wpisów.

Należy odróżnić *Dziennik Pracowni* od dziennika budowy. Pierwszy rodzaj źródła ukazuje proces projektowania. Dziennik budowy przynosi nam informacje o postępie realizacji projektu. W przypadku Trasy W-Z znamy oba rodzaje ksiąg<sup>67</sup>, a więc prawdopodobnie także na MDM prowadzony był dziennik budowy<sup>68</sup>, jego los jest nieznan.

*Dziennik*, jak każde inne źródło, przedstawia selektywny obraz opisywanej rzeczywistości. Eksponowane są wydarzenia wymagające reakcji kierownika Pracowni. Zjawisk uznanych za „normalny bieg”, co do których nie było potrzeby podejmowania specjalnych kroków w formie zarządzeń, nie znajdziemy na kartach *Dziennika*. Przykładem mogą być liczne zapisy dotyczące problemów o charakterze kadrowym, podczas gdy nie ma notatek o prawidłowym przebiegu pracy i braku zgłaszania potrzeb i problemów.

Jak można się domyślać, zarządzenia kierownika Pracowni były przepisywane przez sekretariat i rozdzielane wśród osób, które powinny się z nimi zapoznać, względnie wywieszane na tablicy<sup>69</sup>. Z drugiej strony, możemy

66 Zapisy takie wynikały z przyjętej w Pracowni Trasy W-Z praktyki, aby ważne sprawy dotyczące postępów w projektowaniu oraz na budowie przedstawiać kierownikowi pracowni za pomocą wpisu w dzienniku. Presja na wykonanie zadań była ogromna, zatem brak możliwości wywiązania się z nich musiał zostać odpowiednio udokumentowany. Ponadto członkowie zespołu pozostawiali wpisy w przypadku braku możliwości osobistego kontaktu z Józefem Sigalinem. Kierownik pracowni odgrywał bowiem przede wszystkim rolę naczelnego organizatora budowy, co wymagało zarówno stałego monitorowania sytuacji na różnych odcinkach inwestycji, jak i częstych, osobistych interwencji u władz, w ministerstwach, przedsiębiorstwach zaopatrujących budowę (por. J. Sigalin, Warszawa, t. 1., s. 373-529; *Ibidem*, t. 2., s. 5-94).

67 *Dziennik budowy Trasy W-Z* znajduje się w: APW, 72, 26, jednostki: 1849, 1850, 1851.

68 Stepiński w swoich wspomnieniach zapisał: *Miałem zawsze przy sobie szcikonnik i często na poczekaniu wykonywałem rysunek jakiegoś detalu – włączano go następnie do dziennika budowy*. Z. Stepiński, Gawędy..., s. 86.

69 Wpis z 1.08.1950 r., skierowany do kierowników grup, zawiera informację o tablicy „obowiązujących terminów”, która mogła także służyć za miejsce wywieszania zarządzeń. *Dziennik...*, s. 28.

znaleźć w *Dzienniku* polecenia Sigalina, nakazujące przepisanie odpowiednich fragmentów zarządzeń kierownikom zespołów<sup>70</sup>, co oznacza, że podstawowym miejscem ogłaszania komunikatów był właśnie *Dziennik*. Tam potwierdzano własnoręcznym podpisem zapoznanie się z zarządzeniem, co stanowiło dla kierownika gwarancję odebrania polecenia. Zapis zarządzeń ręcznym pismem, z reguły ręką samego kierownika, potwierdzał także ich autentyczność.

## II.2 Opis formalny źródła

*Dziennik Pracowni MDM* ma postać księgi z kartami z nadrukiem w kratkę, złączonymi za pomocą zszywek. Karty chronione są przez kartonową okładkę zabezpieczoną od zewnętrznej strony sztucznym czarnym materiałem imitującym fakturę skóry. Kartonowa okładka *Dziennika* ma wymiary (wysokość) 29,5 cm na (szerokość) 20 cm. Grzbiet książki wzmocniony jest przez pas z materiału. Do okładki przymocowana jest wyklejka we wzory, która łączy się z czystą kartą (nienumerowaną). Dopiero od kolejnej karty następuje właściwa część księgi, czyli strony z nadrukiem w kratkę. Księga zawiera 37 zapisanych kart, ponumerowanych u góry strony numerami od 1 do 74, w prawidłowej kolejności, bez przerw. Wszystkie treści zapisane są pismem ręcznym. Wpisy różnią się kolorem oraz charakterem pisma. Nie ma kart niezapisanych, w tym także ostatnia została wykorzystana do końca. Na wewnętrznej stronie tylnej okładki znajduje się naklejka, dziurkowana przez całą długość w linii poziomej w celu umożliwienia oderwania jednej części. Powyżej i poniżej tej linii znajdują się analogiczne do siebie tabelki złożone z trzech kolumn i jednego rzędu. Pierwsze pole po lewej stronie wypełnia skrót CZPP<sup>71</sup> 863, środkowe pole B/96/K<sup>72</sup>, a pole po prawej stronie *Grubość 96 kart*. Tabela znajdująca się niżej ma około dwóch razy większą wysokość od pierwszej. Pod spodem większej tabelki zamieszczono napis *Przy ponownym zamówieniu prosimy podać powyższy numer*. Jest to nalepka producenta księgi. Porównanie liczby zapisanych kart z liczbą wymienioną na naklejce prowadzi do wniosku, że brakuje 59 kart. Ostatnia zapisana karta z numerami stron 73 i 74 jest oderwana od reszty zeszytu. Dopasowanie grzbietu księgi do zachowanej części *Dziennika* prowadzi do wniosku, że brakuje fragmentu po ostatniej

70 Uwaga pod zarządzeniem z 17.07.1950 r., *Dziennik...*, s. 26. *Uwaga: Wszystkie Koleżanki i Kolegów proszę o uważne zapoznanie się z treścią niniejszego zarządzenia, zaś Kierownikom Grup zalecam wypisanie dokładne, na swój użytek, obowiązujących ich zadań i terminów. Podkreślenia oryginalne.*

71 Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego.

72 Prawdopodobnie skrót od brulion/96 kart/w kratkę, litera B może oznaczać także rozmiar.

zapisanej karcie. Numery stron zostały prawdopodobnie naniesione ręką Sigalina, co oznacza, że istnieje nikłe prawdopodobieństwo, aby ubytek nastąpił w środku zachowanej części *Dziennika*, już po jego zapisaniu. Do tego samego wniosku można dojść analizując ciągłość zapisu, jego chronologię, przenoszenie zarządzeń z jednej strony na drugą.

Zapis *Dziennika* obejmuje okres od 1 marca 1950 r. do 28 marca 1952 r. Zasady prowadzenia notatek charakteryzują się dużą elastycznością. Notatki wprowadzane są chronologicznie, ale nieregularnie: w zależności od potrzeby. Pod niektórymi datami umieszczono dwa wpisy pod rząd, podczas gdy w inne dni nie notowano nic w *Dzienniku*. Nie wypracowano jednolitego formatu zapisu, jednak zdecydowana większość wpisów potwierdzona jest podpisem kierownika Pracowni i datą dzienną.

Prowadzenie księgi można podzielić na dwa okresy. Od 1 marca 1950 r. do 25 marca 1951 r. kierownikiem Pracowni MDM był Józef Sigalin i to on prowadził *Dziennik*, podpisując się pod każdym zamieszczonym w nim komunikatem. Przy każdym podpisie widnieje data dzienna. Wstępna analiza pisma ręcznego – porównanie go z podpisem i jego notatkami<sup>73</sup> – skłania do wniosku, że Sigalin wszystkie komunikaty zapisywał swoją ręką. W rzadkich wypadkach inna osoba zapisywała listę pracowników, którzy powinni podpisać się w księdze<sup>74</sup>.

25 marca 1951 r. Stanisław Jankowski przejął formalnie naczelnictwo Pracowni, a jego pierwszy wpis do *Dziennika* widnieje pod datą 2 kwietnia 1951 r. Zapisy prowadzone są do 28 marca 1952 r. Wszystkie notatki do 28 października 1951 r. Jankowski najprawdopodobniej wprowadzał własnoręcznie, gdyż charakter pisma zgody jest z jego podpisem. Po 28 października występuje niedatowany zapis, ręcznie sporządzony odpis zarządzenia Naczelnego Inżyniera Miastoprojektu „Stolica”, wpisany innym charakterem pisma. Pod kopią widnieje podpis Jankowskiego. Część kolejnych zapisów w *Dzienniku* utworzonych jest tą samą ręką co kopia wspomnianego zarządzenia, część natomiast ma charakter pisma Jankowskiego<sup>75</sup>. Raz można spotkać trzeci charakter pisma<sup>76</sup>.

Wpisy dzienne wprowadzone przez Józefa Sigalina są częste, obszerne i własnoręczne, bardzo rzadko zdarzają się w nich skreślenia, co oznacza, że

---

73 Ręczne pismo Józefa Sigalina znajduje się na wielu archiwaliach APW, 72, zespoły 1559 i 1694.

74 Przykładowo: *Dziennik...*, s. 54.

75 Zapisy Jankowskiego z dni: 28 listopada 1951 r., przed 5 grudnia 1951 r., 7 grudnia 1951 r., przed 7 stycznia 1952 r., 10 lutego 1952 r., 4 marca 1952 r., 28 marca 1952 r.

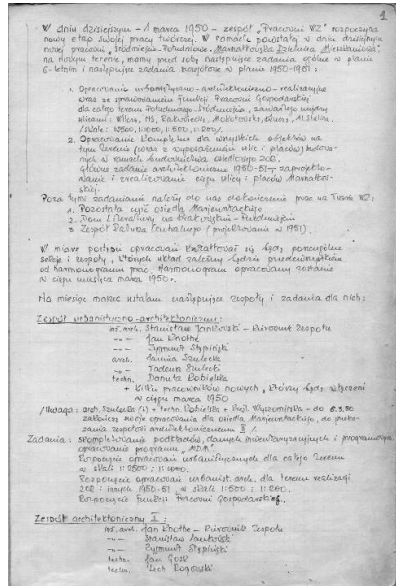
76 *Dziennik...*, s. 69. Wpis z 7 grudnia 1951 r. Jest to lista kierowników zespołów przy której powinni się podpisywać.

najprawdopodobniej autor najpierw spisywał treść na brudno, a następnie nanosił ją do *Dziennika*. Komunikaty dopracowane są także pod względem formalnym. Treści są czytelnie pogrupowane, najważniejsze słowa zostały podkreślone, albo oznaczone czerwonym ołówkiem. Tytuły i podtytuły zapisane są wielkimi literami. Przez blisko rok zapisano 55 stron i fragment 56.

Wpisy wprowadzone przez Stanisława Jankowskiego są krótkie, czasem nawet jednozdaniowe. Kierownik nie zawsze zadbał o opatrzenie swojego podpisu datą. Pod niektórymi komunikatami nie wprowadzono listy nazwisk i osoby potwierdzające fakt zapoznania się z treścią komunikatu składały swoje podpisy w sposób nieuporządkowany. Jankowski nie wprowadzał własnoręcznie komunikatów instytucji zewnętrznych. Skreślenia i poprawki są nieliczne. Wpisy są rzadsze niż w części prowadzonej przez Sigalina, przez blisko rok zapisano 19 stron *Dziennika*.

Porównanie obu systemów prowadzenia *Dziennika* skłania do wniosku, że Józef Sigalin wykazywał większą dbałość w prowadzeniu księgi, przywiązywał uwagę do jej strony formalnej. Uważał także za stosowne szczegółowe zamieszczanie zarządzeń dyscyplinujących zespół projektowy, przy ważniejszych komunikatach powtarzając formułę polecającą szczegółowo zapoznać się z ich treścią<sup>77</sup>. Dbał także o potwierdzenie własnoręcznym podpisem przeczytania zarządzenia. Łączy się to z pewnością z jego stylem pracy, a w szczególności z priorytetowym traktowaniem terminów wykonania.

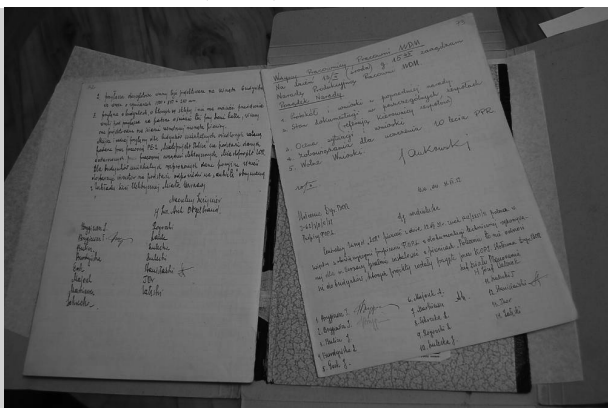
Wspomniana staranność Sigalina przyczynia się do większej czytelności źródła i jednoznaczności odczytania zawartych w nich treści. Z punktu widzenia historyka nie jest to jednak zawsze atut, gdyż wszelkie poprawki, skre-



Dziennik Pracowni MDM, pierwsza strona.  
Archiwum rodzinne M. Jankowskiego,  
fot. K. Mordyński

<sup>77</sup> Wpis z 30.12.1950, *Dziennik...*, s. 52. Wszyscy Kierownicy Zespołów obowiązani są w całości i dokładnie zapoznać się z niniejszym zarządzeniem. Części zarządzenia odnoszące się bezpośrednio do ich zespołu, oraz „Uwagi Ogólne” każdy Kierownik Zespołu winien przepisać i kierować się nimi w pracy, oraz zapoznać z nimi dokładnie cały swój zespół. Podkreślenia oryginalne.

ślenia – o ile nie wynikają ze zwykłego niedbalstwa – niosą z reguły cenne informacje na temat alternatywnych możliwości koncepcyjnych i projektowych, stanowią odbicie dyskusji w łonie zespołu, czy też wynikają z reakcji osób trzecich na przygotowywane plany, przede wszystkim decydentów. Tego typu informacji mogą dostarczyć nam, i po części dostarczają, wspomniane notatki Sigalina, przechowywane w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy. *Dziennik* jako źródło historyczne, chroniony przez kierownika od wpisów o roboczym charakterze, przynosi nam tylko informacje o takim trybie funkcjonowania Pracowni, co do którego zakładano, że jest ostateczny i ustalony, przynajmniej w dniu umieszczania wpisu.



Dziennik Pracowni MDM, strony 72. i 73. (oderwana)  
ułożona na Dzienniku, Archiwum rodzinne M. Jankowskiego,  
fot. K. Mordyński

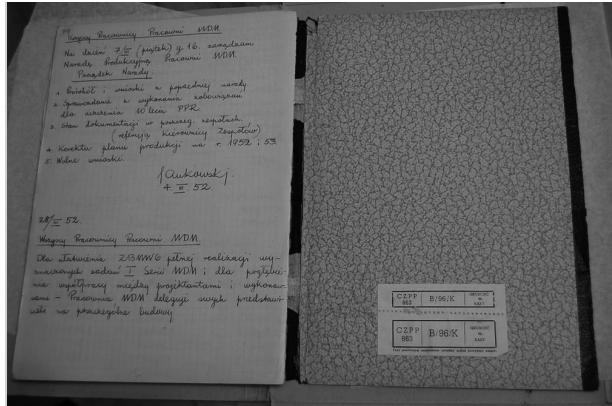
W przeciwieństwie do Sigalina, Jankowski nie przykładał już takiej wagi do używania *Dziennika* jako narzędzia do dyscyplinowania członków pracowni. Można odnieść wrażenie, że za czasów jego kierownictwa wpisy w księdze umieszczane są niejako z obowiązku, a inne prace i zajęcia nie pozwalają

Jankowskiemu na kaligrafowanie długich tekstów w *Dzienniku*. Po 25 marca 1951 r. ten dokument wyraźnie traci na znaczeniu. Być może zadanie terminowej realizacji I serii MDM sprawiło, że projektowanie dalszych części Dzielnicy straciło priorytet.

Ręczne pismo Sigalina i Jankowskiego jest podstawową przesłanką pozwalającą stwierdzić, że mamy do czynienia z autentycznym *Dziennikiem Pracowni MDM*. Podpisy i charakter pisma można porównać z tymi, które znajdują się we wspomnianych zespołach Archiwum Państwowego m.st. Warszawy. Dodatkowo o autentyczności źródła świadczą: liczne podpisy innych członków Pracowni, treść *Dziennika* zawierająca liczne daty, fakty i nazwiska, które zgadzają się z wiedzą wyniesioną z innych, przytoczonych w tym artykule źródeł, wreszcie wygląd księgi – naturalne starzenie się papieru – i nalepka Centralnego Zarządu Przemysłu Papier-

nicznego. *Dziennik* znajdował się w posiadaniu Stanisława Jankowskiego najprawdopodobniej od czasu opracowywania albumu poświęconego MDM, względnie od czasu likwidacji Pracowni.

Nie wiadomo czy istnieje kontynuacja Dziennika po ostatnim wpisie na końcowej stronie 74. Przypomnijmy tutaj, że plac Konstytucji otwarto 22 lipca 1952 r., czyli cztery miesiące po ostatnim wpisie, natomiast prace kontynuujące pierwotny projekt trwały do 1955 roku. Ponieważ archiwalia znajdujące się w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy dotyczące MDM są bardzo fragmentaryczne, nie udało mi się odnaleźć zarządzenia kończącego działanie Pracowni MDM. Odpowiedni dokument lub wskazówka może oczywiście znajdować się w zasobie innego archiwum. Ustalenia daty przerwania działalności Pracowni nie ułatwia fakt, że powszechnie uważa się, iż otwarcie placu Konstytucji zakończyło budowę MDM. W ten sposób traktują problem przytaczani wyżej dwaj spośród czterech autorów MDM: Sigalin oraz Stępiński. Sigalin, po przedstawieniu wydarzeń ostatnich miesięcy i dni przed otwarciem placu Konstytucji, przestaje referować, co dalej stało się z Pracownią<sup>78</sup>. Stępiński w swoich wspomnieniach mówi tylko o obszarze I serii, jakby reszta projektu nie istniała<sup>79</sup>. Tymczasem po 22 lipca 1952 r. wybudowany został plac Zbawiciela i bloki w ulicy Nowowiejskiej. W posiadaniu Michała Jankowskiego znajduje się także legitymacja Stanisława Jankowskiego jako kierownika Pracowni MDM, wystawiona z datą 2 października 1952 r. i posiadająca ważność do 30 czerwca 1953 r.<sup>80</sup>



Dziennik Pracowni MDM, strona 74. oraz wklejka z nalepką,  
Archiwum rodzinne M. Jankowskiego,  
fot. K. Mordyński

78 Jego relacja jest wybiórcza. Nie odnotowuje także faktu, że w 1951 r. przekazał kierownictwo Pracowni MDM Jankowskiemu.

79 Odnosząc się do pierwotnego projektu Stępiński pisze: *granice MDM orientacyjnie określono: Marszałkowska od ulicy Wilczej do placu Zbawiciela oraz częściowo Piękna od ulicy Mokotowskiej do Koszykowej.* (Z. Stępiński, *Gawędy...*, s. 81) Nie jest to prawda, patrz przypisy 16. (plan realizacji) i 18. (artykuł o założeniach projektu).

80 Legitymacja została wystawiona przez Miastoprojekt-Stolica, Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miej-



### II.3 Dotychczas opublikowane fragmenty *Dziennika*

Dziennik Pracowni MDM nie został do tej pory omówiony w naukowym opracowaniu, chociaż w dwóch publikacjach udostępniono jego niewielkie części. W albumie<sup>81</sup> Stanisława Jankowskiego poświęconym budowie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej znajdują się trzy fragmenty, które najprawdopodobniej mają imitować oryginalne wpisy do *Dziennika*. Zostały one zamieszczone w postaci tekstu pisanego ręcznie, niejako reprodukcji wycinka *Dziennika*. Koncepcja albumu zakłada, że chronologicznie uporządkowaną opowieść o budowie dzielnicy ilustrują materiały dokumentalne: zdjęcia, doniesienia prasowe, reprodukcje różnych druków. Wspomniane fragmenty ręcznego pisma zostały tak wplecione w tok narracji, aby podkreślać jej autentyczność. Porównanie tych fragmentów z odpowiadającymi im częściami *Dziennika* prowadzi do dwóch wniosków. Po pierwsze w obu księgach mamy do czynienia z pismem jednej, tej samej osoby. Jest to pismo ręczne Józefa Sigalina. Po drugie fragmenty z albumu nie są reprodukcją z *Dziennika*, gdyż różnią się długością wierszy i ich łamaniem, a także samą treścią. Tekst zapisany w *Dzienniku* zredagowano pod kątem potrzeb albumu, albo też Sigalin nie wykazał dbałości przy przepisywaniu. *Dziennik* nosi ślad wyboru tych fragmentów, zostały one oznaczone szarym ołówkiem, pionową linią wzdłuż lewego boku wybranego tekstu<sup>82</sup>.

Drugim miejscem, w którym publikowano urywek *Dziennika*, są wspomnienia Józefa Sigalina<sup>83</sup>. Podczas ich pisania kierownik Pracowni najwyraźniej korzystał z albumu Jankowskiego nie zaś z oryginału *Dziennika*, gdyż przytacza tekst w redakcji albumu. *W dniu dzisiejszym – 1 marca*

skiego na inż. arch. Stanisława Jankowskiego sprawującego stanowisko kierownika Pracowni MDM. Data wystawienia: 2.10.1952 r., składa się z 4 stron, zawiera: zdjęcie Jankowskiego, podpis pod zdjęciem, ówczesny adres zamieszkania, nieczytelne podpisy kierownika personalnego i dyrektora Miastoprojektu. Na stronie 4. przewidziano miejsce na 4 potwierdzenia przedłużenia ważności legitymacji. Wykorzystano 3 pozycje, ostaniam przedłuża ważność legitymacji do 30 czerwca 1953 r. Ponieważ ostaniam pozycja jest pusta, może oznaczać to, iż przed 30 czerwca 1953 r. Jankowski przestał pełnić funkcję kierownika Pracowni MDM, bądź też w ogóle ją rozwiązano.

81 S. Jankowski, *MDM...*, s. 106. i 118.

82 Wyszczególnienie różnic: drugie zdanie tekstu pisanego w albumie Jankowskiego na s. 106. brzmi *W ramach powstałej w dniu dzisiejszym pracowni „MDM”, na nowym terenie mamy następujące zadanie: zaprojektować i zrealizować ciąg ulicy i placów Marszałkowskiej*. Analogiczne zdanie w *Dzienniku* na s. 1.: *W ramach powstałej w dniu dzisiejszym nowej pracowni „Śródmieście Południowe. Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa” na nowym terenie, mamy przed sobą następujące zadania ogólne w planie sześcioletnim i następujące zadania szczegółowe w planie 1950-1951. Zaznaczenie ołówkiem sięga dwóch podpunktów, ze szczegółowym określeniem zadań. We fragmentach tekstu na s. 118. albumu przepisanych ze s. 19. *Dziennika* zamieniono słowo „nadążymy” na „zdążymy” oraz dodano słowo „naszych” w zdaniu *Wzywam cały zespół Pracowni MDM do jaknajbardziej [sic!] wyężonej pracy, w celu zaszczytnego wypełnienia [naszych] zobowiązań, na 22 lipca 1950*. Wreszcie pod podpisem rozwinięto w albumie oryginalny skrót „Kier. Prac.” Podobne zakreślenia ołówkiem znajdują się na s. 23. *Dziennika*, jednak trudno ocenić, czy one także miały zostać wykorzystane przy składaniu albumu.*

1950 – zespół „Pracowni W-Z” rozpoczyna nowy etap swojej pracy twórczej. W ramach powstałej w dniu dzisiejszym pracowni „MDM”, na nowym terenie mamy następujące zadanie: zaprojektować i zrealizować ciąg ulicy i placów Marszałkowskiej. Sigalin określa je jako pierwszy zapis *Dziennika Pracowni*, lecz, jak już wiemy, występują różnice. Są to wszystkie znane mi opublikowane fragmenty księgi.

#### II.4 Treść *Dziennika* a treść wspomnień Józefa Sigalina

##### Czemu Sigalin pominął okres udokumentowany w *Dzienniku*?

Józef Sigalin, spisując swoje wspomnienia, niemalże całkowicie pominął okres opisywany w *Dzienniku*. Wszystko wskazuje na to, że nie korzystał z księgi podczas opisywania wydarzeń, do których doszło między 1 marca 1950 r. a 19 stycznia 1952 r. O *Dzienniku* wspomniął tylko raz, ale jak już zostało to wyjaśnione, nie jest to oryginalny tekst księgi, lecz albumu Jankowskiego. Sigalin spisał swoją relację, jak sam to określa, w oparciu o notatki w kalendarzyku, zapiski i konspekty znajdujące się w jego archiwum<sup>84</sup>. Jego wyjaśnienia stanowią więc równoległą, uzupełniającą ścieżkę w stosunku do *Dziennika*. Kierownik Pracowni MDM przytacza na stronach swojej książki przebieg spotkania w dniu 26 maja 1950 r. w Belwedrze, którego celem było zatwierdzenie wstępnego projektu MDM przez Bolesława Bieruta, wynotowuje daty szeregu narad z przedstawicielami instytucji ważnych dla realizacji MDM, wspomina o wystawie projektów Dzielnicy oraz dniu zaakceptowania projektu przez Aleksandra Wolskiego<sup>85</sup>. Są to o tyle cenne uzupełnienia, że informacji tych nie można znaleźć w *Dzienniku*, czasem jednak możemy odczytać z niego przygotowania do wspomnianych przez Sigalina wydarzeń. W ten sposób *Dziennik* i książka kierownika Pracowni uzupełniają się nawzajem.

Opublikowane drukiem wspomnienia Zygmunta Stępińskiego<sup>86</sup>, dotyczące tego samego okresu, przynoszą tylko nieliczne szczegóły, których nie podaje album Jankowskiego ani ówczesne publikacje prasowe. Wspomnienia Zygmunta Stępińskiego wykazują dużą zależność od tych źródeł, w znacznie mniejszym stopniu oparte są na jego pamięci.

Wobec znaczenia wielkiej inwestycji, którą była MDM, pewne zdziwienie może budzić fakt, że Józef Sigalin uznał, iż nie warto w jego książce zbyt

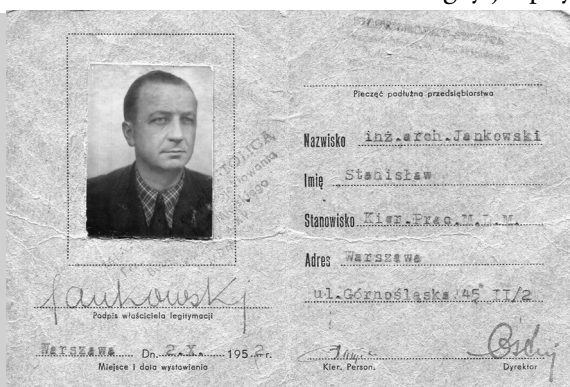
84 Ibidem., s. 236. Są to te same źródła, które znajdują się obecnie w APW, 72, w zespołach nr 1559 i 1694.

85 Obszerne cytowanie na dalszych stronach wspomnień Sigalina dwóch artykułów poświęconych projektowi MDM niewiele wnosi, gdyż znamy te teksty w oryginale („Stolica” 1950, nr 35, s. 3-9).

86 Z. Stępiński, *Gawędy...*, s. 81-89.

dużej uwagi poświęcać okresowi dwóch pierwszych lat budowy Dzielnicy (1950-1951). Całą uwagę czytelnika skierował na okres od stycznia 1952 do lipca 1952 r. opisując „Szesnaście narad Sztabu MDM”<sup>87</sup>, jakby nie miały znaczenia wcześniejsze „narady produkcyjne”, których wagę podkreśla sposób zapisu w *Dzienniku*. Przytoczmy tu jego zdanie o okresie odpowiadającym zapisom w księdze: *15 miesięcy budowy – od połowy września 1950 do połowy stycznia 1952 nie obfitowały w jakieś szczególne wydarzenia, ot, normalna budowa bloków mieszkalnych na obszarze zburzonego Śródmieścia: wykwaterowania z nielicznych resztek ocalałych domów, rozbiórki, wykopy, fundamenty, stan surowy w żelbecie i cegle. Tyle że budowa szybka, bo już 21 lipca 1951, po 9 miesiącach budowy, do gotowych kilkudziesięciu mieszkań wprowadzili się pierwsi mieszkańcy. I skala jednoczesnej budowy wielkich bloków mieszkalnych nie spotykana dotąd w Warszawie, a również i szybkość i skala projektowania Pracowni MDM, ilość merytorycznych narad i uzgodnień nie była dotąd w Warszawie praktykowana*<sup>88</sup>. Jest dość prawdopodobne, że na tak ogólnikowe potraktowanie sprawy mogły wpłynąć także inne powody, poza oczywistym faktem, że wspomnienia spisywał na podstawie notatek, a prawdopodobnie nie miał dostępu do *Dziennika*. Zarówno Sigalin jak i Stępiński poświęcają w swoich wspomnieniach dosyć mało miejsca – w porównaniu z innymi tematami – budowie MDM. W czasie, gdy je spisywali, okres realizmu socja-

listycznego było dosyć powszechnie uznawany za błędną drogę. Obaj architekci mieli natomiast w swoim bogatym dorobku wiele innych epizodów, za które ich podziwiano, które przeszły pomyślnie próbę czasu – jak choćby Trasa W-Z<sup>89</sup>. Mogli się obawiać, że próby tłumaczenia swoich ówczesnych wizji, zamie-



Legitymacja Stanisława Jankowskiego  
jako Kierownika Pracowni MDM, strona wewnętrzna.  
Archiwum rodzinne M. Jankowskiego, fot. M. Jankowski

87 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 251-282.

88 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 251.

89 Wspomnienia z budowy Trasy WZ zajmują Sigalinowi 245 stron, MDM poświęca 55 stron w: J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 1., s. 373-529. Ibidem, t. 2., s. 5-94. oraz s. 233-288.

rzeń, przekonań zostałyby przez czytelników potraktowane jako powrót do agresywnej retoryki lat pięćdziesiątych. Stąd też, opisując je, woleli operować cytatami ze swoich artykułów z okresu projektowania i budowy, niż samemu podjąć próbę oceny, które z ich wizji „nowego socjalistycznego miasta” okazały się iluzjami, których natomiast można bronić. Jeden z najbardziej eksponowanych tematów propagandy lat pięćdziesiątych – etos pracownika podejmującego zobowiązania przekraczające normy – znajduje w *Dzienniku* liczne odniesienia.

### Dyscyplina pracy.

Zasady motywowania zespołu, współzawodnictwa pracy, podejmowania dodatkowych zobowiązań na 1 maja bądź 22 lipca oraz trzymania się harmonogramu za każdą cenę były na tyle drażliwą sprawą, że Sigalin postanowił odnieść się do tej kwestii we wspomnieniach. Treść *Dziennika* pozwoli nam skonkretyzować kwestie ogólnie poruszane przez kierownika Pracowni. Oto jego stanowisko:

*Zarzucono nam nieraz stałe „poganianie” dodając: Kto wam narzucił taki karkołomny termin? Nikt nam terminu nie wyznaczał. Ustaliliśmy go sami<sup>90</sup>, i to od pierwszej chwili pracy nad nowym tematem, jako że po doświadczeniach Trasy W-Z uznaliśmy, iż każdą inwestycję w odbudowującej się Warszawie można i trzeba realizować nie dłużej niż dwa lata. Warunek: ani godziny czasu straconego na czynności zbędne, biurokratyczne czy to w Pracowni, czy na budowie, ani godziny nieróbstwa; braku wewnętrznej mobilizacji, która powinna cechować każdą normalną pracę, nie szukanie rozgrzeszenia z powodu takich czy innych trudności, a pokonywanie samemu tych trudności, przecież nieuniknionych, wkalikulowanych. Stąd nie-*



Legitymacja Stanisława Jankowskiego jako Kierownika Pracowni MDM, strona zewnętrzna, Archiwum rodzinne M. Jankowskiego, fot. M. Jankowski

90 Por. *Dziennik...*, s. 17., wpis z 6.6.1950: Termin 22 lipca dla kompletnego zakończenia prac w podanym zakresie jest terminem postawionym przez najwyższe władze państwowe, a więc absolutnie obowiązującym.

*ustająca synchronizacja techniczna i organizacyjna wszystkich działań w skali całości przedsięwzięcia i w skali każdego jego elementu, każdego wykonawcy – od inżyniera do robotnika. Załoga Trasy W-Z już się tego nauczyła; załoga MDM musiała się tego dopiero uczyć, i to w marszu. Owo „poganianie” – to po prostu przyuczanie innych i nas samych do nieustającej samodyscypliny, cechy nieodzownej, jeśli się coś chce wykonać dobrze i na czas. Wołę nas wszystkich, przetłumaczoną na język działań i czynności, wyrażał szczegółowy harmonogram budowy. Walka o możliwie najściślejsze jego przestrzeganie oto historia tej wielkiej i trudnej realizacji – zbudowania Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkalniowej.<sup>91</sup>*

Wpisy dotyczące dyscypliny pracy są, obok podziału obowiązków oraz zawiadomień o naradach, jednymi z najczęściej pojawiających się w *Dzienniku*. Wpis z 1 marca 1950 r. zawiera informację o godzinach pracy obowiązujących w Pracowni MDM. Nie były to zwykłe godziny stosowane w biurach ZOR. Pracownicy mieli standardowo wypełniać swoje obowiązki w godz. 12.00-20.00, natomiast ci, *zatrudnieni na 50%*<sup>92</sup> w godz. 16.00-20.00. Wynikało to z faktu, że kierownicy zespołu, a najprawdopodobniej i jego pozostali członkowie, pracowali także w innych instytucjach. Sigalin, Stępiński, Jankowski i Knothe pracowali przy różnych pracowniach, obiektach czy też w Biurze Urbanistycznym Warszawy (dalej BUW)<sup>93</sup>, kontynuacji Biura Odbudowy Stolicy (dalej BOS)<sup>94</sup>.

Jak można wnioskować z kart *Dziennika*, Sigalin miał problemy z utrzymaniem tych godzin pracy, gdyż często ponawiane są zapisy o konieczności utrzymania dyscypliny. Już 31 marca 1950 r. Sigalin ponownie zakomunikował, że *od 15 kwietnia cały zespół przechodzi na godz. pracy 12.00-20.00* tak, jakby zarządzenie z 1 marca nie weszło w ogóle w życie. 14 kwietnia zarządzenie zostało przypomniane w kategoriycznej formie. Istniało od niego jednak kilka wyjątków, szczegółowo wymienionych w tej notatce. Pozostali, w tym także studiumujący członkowie zespołu, musieli utrzymać rygor pracy w ustalonych dla wszystkich godzinach. Sytuacja studentów została uregulowana dopiero w nowym roku akademickim. 7 października 1950 r. studenci, którzy równoległe z projektowaniem w Pracowni uczęszczali na

91 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 250.

92 *Dziennik...*, s. 2.

93 Biuro Urbanistyczne Warszawy (1950-1958), przedsiębiorstwo państwowe opracowujące plany perspektywiczne i etapowe zagospodarowania przestrzennego Warszawy oraz Warszawskiego Zespołu Miejskiego, w 1951 przejęło zadania Biura Odbudowy Stolicy.

94 Biuro Odbudowy Stolicy (1945-1951), instytucja opracowująca koncepcję urbanistyczną powojennej Warszawy i przeprowadzająca jej realizację.

ćwiczenia i wykłady na Politechnice Warszawskiej, otrzymali możliwość pewnego manewrowania godzinami pracy. Sigalin zwrócił uwagę, że ich studia nie mogą wpłynąć w żadnym razie na opóźnienie prac<sup>95</sup>.

Dopiero 5 czerwca 1950 r. udało się Pracowni przejść na regularne godziny pracy, czyli 7.30-15.30<sup>96</sup>. Zarządzenie w tej sprawie zostało obwarowane licznymi wyjątkami. Praca kilkunastu osób miała odbywać się w innych godzinach, jak się wydaje, przede wszystkim z powodu równoczesnego zatrudnienia w innych pracowniach projektowych.

W celu zwiększenia kontroli nad zespołem, kierownicy grup już od 23 marca 1950 r. zostali zobowiązani do pisania cotygodniowego sprawozdania z efektów pracy całej grupy i każdego jej członka<sup>97</sup>, co niewątpliwie stoi w kontraście z przytoczonym wyżej poglądem kierownika *ani godziny czasu straconego na czynności zbędne, biurokratyczne czy to w Pracowni, czy na budowie*. Kierownictwo Pracowni uzasadniało wprowadzenie takiej dodatkowej i czasochłonnej czynności sprawozdawczej potrzebą możliwości regulowania tempa projektowania, składu osobowego i oceną efektów finansowych dla całej Pracowni wobec napiętych terminów. W październiku 1950 r. w strukturze Pracowni wydzielono Inspektorat, który miał sprawdzać jakość i terminowość prowadzonych prac<sup>98</sup>.

8 lutego 1951 r. kierownik Pracowni poświęcił całą stronę zarządzeniu napisanemu *w związku ze stwierdzonymi faktami częstego łamania przepisów Ustawy o Zabezpieczeniu Socjalistycznej Dyscypliny Pracy*<sup>99</sup>. W kategorycznej formie Sigalin zwrócił uwagę, że *tylko i wyłącznie kierownicy zespołów* mają prawo wychodzić z Pracowni na budowę. Zabieranie ze sobą innych pracowników jest uzasadnione tylko w wyjątkowych wypadkach oraz obwarowane licznymi obostrzeniami formalnymi: zgodą kierownika Pracowni, delegacją wystawioną przez Sekretariat, wpisem do księgi wyjść służbowych, zwrotem opieczętowanej przez odpowiednią instytucję delegacji.

W dniu 10 lipca 1950 r. Sigalin wprowadził nowe, dodatkowe godziny pracy. Nie była to zachęta ale zarządzenie obowiązujące wszystkich akordowych pracowników<sup>100</sup>. Przypomnijmy, że część notatki została przepisana do

95 Dziennik..., s. 31. W Pracowni zatrudnionych było 22 studentów, co – według notatki Sigalina – stanowiło blisko 60% zespołu. Oznacza to także, że w październiku w Pracowni było około 40 osób zajmujących się projektowaniem.

96 Dziennik..., s. 13.

97 Dziennik..., s. 4.

98 Dziennik..., s. 36. Inspektorem był Pinkus Teitelbaum.

99 Dziennik Pracowni, s. 54. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Dziennik Ustaw, Rok 1950, nr 20, poz. 168.

100 Dziennik..., s. 19.

albumu Jankowskiego. *Ilość roboty, która nam jeszcze pozostała do wykonania, wskazuje na to, że w ramach normalnego 8-godzinnego dnia pracy nie zdążymy.* Zapis w albumie urywa się jednak w momencie, w którym Sigalin zarządza wprowadzenie do dnia 21 lipca włącznie dziesięciogodzinnego dnia pracy dla wszystkich akordowych pracowników, którzy zobowiązani są normalnie do pracy przez 8 godzin dziennie. Analogicznie pracownicy zobowiązani do 4 godzin, mieli pracować 6. *Przedłużenie czasu pracy do 10-ciu i 6-ciu godzin dziennie nie ogranicza oczywiście nikogo, kto chciałby pracować jeszcze więcej, jeśli znajdzie potrzebę tego, aby zadanie swoje wypełnić*<sup>101</sup>. W kontekście walki o dobro człowieka, które w socjalizmie miało wyrażać się prawem do ośmiogodzinnego dnia pracy, zarządzenie Sigalina stanowiło jawne zaprzeczenie zdobyczy socjalistycznego prawodawstwa i propagandy państwowej. Z drugiej strony budowana legenda wytężonej pracy „przodującego” zespołu opierała się właśnie na tak pojmowanym heroizmie, jak praca po 10 albo więcej godzin dziennie oraz osobistym zaangażowaniu.

Sposób nadgania opóźnień możemy odczytać z zarządzenia o organizacji pracy zespołu z 14 listopada 1950 r.<sup>102</sup>, gdzie Sigalin nakazuje poszczególnym grupom wykończyć swoje projekty do godz. 8.00 rano w sobotę. Sugeruje to po prostu, że na początku tego dnia kierownik ma otrzymać gotową pracę, choćby oznaczało to projektowanie przez całą noc<sup>103</sup>.

Pod datą 2 kwietnia 1951 r., w pierwszym wpisie dokonanym ręką Jankowskiego – zarządzeniu o przydziale projektowania, znajdziemy informację o przyznaniu dodatkowych budynków na życzenie kierowników zespołów. Są to obiekty z III serii MDM, a możliwość ich opracowania została obwarowana zastrzeżeniem, że *w żadnym wypadku nie mogą przyczynić się do opóźnienia dokumentacji II Serji*<sup>104</sup>. Możemy domyślać się z tej notatki, że projektantom rzeczywiście zależało na przyznaniu dodatkowych budynków, mieli już ich wizję, którą jak najszybciej chcieli przenieść na papier. Jeśli spojrzymy na pracę zespołu jako czynność o charakterze twórczym, a więc w pewnym sensie realizację samego siebie<sup>105</sup>, łatwiej przyjdzie nam

---

101 *Dziennik...*, s. 19.

102 *Dziennik...*, s. 38-39.

103 Stepiński pisze o dniach poprzedzających 22 lipca 1952 r.: *Ostatnie trzy tygodnie przed ukończeniem prac spędziliśmy wszyscy niemal, całą dobę na budowie. Ostatniej nocy z 21 na 22 lipca przyszedłem raz jeszcze spojrzeć na plac. Byłem bardzo zmęczony. (...) Przy bloku 2A zauważyłem grupę młodych ludzi, którzy – z miotłami i łopatami w rękach – uprzątały resztki gruzu. Byli to młodzi koledzy z pracowni, wówczas jeszcze studenci.* Z. Stepiński, *Gawędy...*, s. 89.

104 *Dziennik...*, s. 56.

105 Istnieje oczywiście uzasadniona wątpliwość, czy praca bez pełnej wolności w projektowaniu, w wymuszonej zgodzie z doktryną realizmu socjalistycznego, może być uznawana za realizację ambicji twórczych. Moim zdaniem jednak, z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, że kiedy już architekci i projektanci podjęli

zrozumieć, że projektanci rzeczywiście byli gotowi do wielkich poświęceń. Możemy ponadto z dużym prawdopodobieństwem założyć, iż swoje zadania w Pracowni MDM traktowali jako wyróżnienie, możliwość zapisania swego imienia w prestiżowej inwestycji odbudowy Warszawy.

Samo Kierownictwo Pracowni dawało zresztą przykład wyteżonej pracy, gdyż do MDM przybywali już po kilku godzinach pracy w innych instytucjach. Zupełnie niestandardowe godziny pracy miał Sigalin: 7.30-11.00, 13.00-15.30, 17.00-19.00., który musiał czuwać nad budową przez cały dzień „w przerwach” pracując nad problemami urbanistycznymi całej Warszawy. Jankowski i Knothe zatrudnieni byli w godzinach 13.00-19.00, wcześniej wypełniając swe obowiązki w BOS – BUW. Stępiński natomiast, który kierował odbudową Traktu Królewskiego, do Pracowni MDM przychodził w godz. 13.00-15.30, bądź 17.00-19.00. Są to ustalenia zapisane w *Dzienniku* pod datą 5 czerwca 1950 r.<sup>106</sup> Prawdopodobnie faktyczny czas spędzany w Pracowni różnił się od wyszczególnionego, z tendencją do wydłużania godzin spędzonych nad projektami MDM.

Jest zrozumiałe, że ilość pracy i rygorystyczne przestrzeganie harmonogramu z jednej strony, a nienajlepsze ogólne warunki życia i pracy w zrujnowanym mieście, pomijając już nawet specyfikę polityczną tamtych czasów, powodowały liczne napięcia w zespole Pracowni MDM. W *Dzienniku* możemy znaleźć nieliczne ślady odniesienia się do tych problemów. Drugi punkt narady produkcyjnej odbytej w dniu 28 sierpnia 1950 r. dotyczył miał *sprawy organizacji i wydajności pracy w związku z zarobkami zespołu*<sup>107</sup>. Wniesienie tego punktu pod ogólne obrady wynikać mogło z dużym prawdopodobieństwem z odczuwanej przez pracowników dysproporcji pomiędzy żądną wydajnością, a oferowanymi zarobkami. Siódmy punkt narady, która miała się odbyć 25 maja 1951 r., poświęcono *wyjaśnieniu braków organizacyjno-administracyjnych*<sup>108</sup>, pod czym możemy się domyślać rozgoryczenia związanego z niedostarczaniem materiałów do pracy, czy też

---

się zadania w określonych przez doktrynę granicach, to dalszy proces, „wypełniający ramy”, miał charakter osobistej twórczości. Należy też wziąć pod uwagę, że nie dla wszystkich „twórcze” nawiązywanie do tradycji w formie czy też nadawanie budynkom „socjalistycznej treści” musiało wiązać się z ograniczeniem i przymuszeniem. Nawiązania do tradycji były jednym z kierunków poszukiwań form architektury współczesnej w I poł. XX wieku. Por. K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej. 1900-1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967. Por. W. Baraniewski, *Architektura...*, s. 53., gdzie Autor, m.in. na podstawie osobistej rozmowy z Zygmuntem Stępińskim, dochodzi do wniosku, że architekt dobrowolnie podjął się zadania projektowania w duchu realizmu socjalistycznego, ale projekty w istocie były rozwinięciem doświadczeń i upodobań Stępińskiego, nie zaś naśladownictwem, np. wzorów radzieckich.

106 *Dziennik...*, s. 14.

107 *Dziennik...*, s. 29.

108 *Dziennik...*, s. 59.



zaległościom w udzielaniu świadczeń. Możemy tu krótko skonfrontować zapisy w *Dzienniku* z innymi informacjami na ten temat.

Odnosząc się do atmosfery panującej na MDM Stępiński stwierdził, że *charakterystyczny dla tej budowy (podobnie zresztą jak i dla Trasy W-Z) był panujący pogodny nastrój i iście warszawski humor*<sup>109</sup>. Nieco inny obraz rysuje się na podstawie wspomnień członków Pracowni. Przedstawia go Andrzej Skalimowski: *Pomimo znajomości i zgrania zespołu atmosfera nie była już tak lekka i entuzjastyczna jak przy W-Z. Na początku lat pięćdziesiątych nie mogło być już mowy o swobodnym wychodzeniu na zajęcia czy siedzeniu po nocach w pracowni nad uczelnianymi projektami. Pracownik działu personalnego dozorował podpisujących listę obecności, którą zabierał dwie minuty po szóstej rano. Spóźnienie wiązało się z karnym potrąceniem części wynagrodzenia*<sup>110</sup>. Na marginesie dodajmy, że Jerzy Pytlakowski w swojej książce – fabularyzowanym reportażu z budowy MDM – przytacza wiele konfliktów w zespole budowniczych, wpisują się one jednak w „wychowawczy” charakter budowy socjalistycznego miasta i społeczeństwa<sup>111</sup>.

Opinie o „pogodnej” bądź „przygnębiającej” atmosferze zawsze zostaną zdaniem subiektywnymi i – pomimo wzajemnej sprzeczności – w sposób jednostkowy w pełni uzasadnionymi. Dzięki możliwości dostępu do *Dziennika* możemy zaryzykować wysnucie pewnych wniosków odnośnie funkcjonowania całego zespołu, na podstawie zapisów o dyscyplinie pracy i sposobu zarządzania Pracownią. Jak już wspomniano powyżej, miało ono bardzo elastyczny charakter. Liczba zespołów oraz podległych im grup stale i często się zmieniała. Pracownicy przydzielani byli do różnych bieżących zadań<sup>112</sup>. Tworzone były specjalne grupy operacyjne do wykonywania priorytetowych czynności. Nową organizację zespołu ogłaszano w związku z kolejnymi, zbliżającymi się ważnymi dla projektu terminami: prezentacji przed Biurem Politycznym KC PZPR, zatwierdzeniem, wystawą itp. Ponadto autorzy MDM: Knothe, Jankowski, Stępiński występowali względem siebie w podwójnych rolach: jako członkowie zespołów i ich kierownicy. Tego typu zarządzanie Pracownią nie mogłoby przynieść pozytywnych rezultatów w strukturze zbiurokratyzowanej, „osiadłej”, w której każdy pracownik ma wyznaczoną rolę i zadanie, o które wyłącznie dba.

---

109 Z. Stępiński, *Gawędy...*, s. 86.

110 A. Skalimowski, *Wschód-Zachód. Odbudowa centrum Warszawy*, „Mówią Wieki”, 2010, nr 8, s. 22.

111 J. Pytlakowski, *Listy z MDM*, Warszawa 1952.

112 Pod zarządzeniem z 17.07.1950 możemy przeczytać zalecenie: *Ewentualne zmiany w składzie osobowym grup wewnątrz pracowni są całkowicie dopuszczalne, przyczem wystarczającym jest osiągnięcie w tej sprawie porozumienia między Kierownikami Grup*. *Dziennik...*, s. 25. Podkreślenia oryginalne.

*Dziennik* jako źródło oraz istniejąca zabudowa placu Konstytucji – I serii MDM – jako namacalny fakt przekonują nas, że owo elastyczne zarządzanie Pracownią odniosło sukces<sup>113</sup>. Zadania zostały zrealizowane. Wydaje się, że możliwe było to tylko w wypadku specyficznych cech zespołu, wyrażających się w silnej motywacji każdego pracownika, którą można określić przede wszystkim jako motywację zespołową, osobistą i ideową.

Częste zapisy odnoszące się do dyscypliny pracy nie mogą nam przysłonić innych wydarzeń. Z kart *Dziennika* możemy przekonać się, że kierownik Pracowni dbał o przedstawianie wszystkim członkom zespołu wspólnego, całościowego efektu ich pracy: wizji realizowanej Dzielnicy. Służyć temu miały przeznaczone dla wszystkich członków Pracowni narady produkcyjne oraz wspólne dyskusje nad projektami<sup>114</sup>. Celem, jak się wydaje skutecznie osiągniętym, było dla kierownika wytworzenie takiej atmosfery, dzięki której każdy członek zespołu czułby się odpowiedzialny za całość projektu oraz łatwo się orientował w zadaniach innych grup projektowych. Bez tego niemożliwe byłoby płynne przechodzenie od jednych form organizacyjnych do drugich. Zaangażowanie indywidualne wy pływało z faktu własnej, twórczej pracy nad projektem, gdyż taki charakter nosiło wykonywanie zadań w zespole projektowym. Motywacja ideowa, co możemy określić na podstawie wciąż obecnej pamięci o czasach odbudowy, wynikała z powszechnej, silnej chęci przywrócenia Warszawy do życia. Architekci mieli szczególne zadanie do odegrania na tym polu.

Czy do tych motywacji możemy dołączyć także zaangażowanie ideologiczne, związane z przekonaniem o słuszności metody realizmu socjalistycznego? Z pewnością mógłby to być dodatkowy czynnik podnoszący wydajność zespołu, nie sposób go jednak zweryfikować na podstawie omawianego źródła. Pewną wskazówką braku ideologicznej zwartości zespołu

113 Sukces organizacyjny w rozumieniu wykonania zadania na czas.

114 *Dziennik...*, s. 43. Dnia 22 listopada o godz. 7.30 rano odbędzie się konferencja dyskusyjna całego zespołu Pracowni MDM nad wystawionym projektem MDM, na której każdy z członków naszego zespołu będzie mógł wypowiedzieć się na temat architektury i urbanistyki opracowanej w naszej Pracowni. Pożądana obecność wszystkich pracowników. Sigalin dbał także o zapoznanie robotników budujących MDM z projektem. W pierwszych dniach grudnia 1950 r. planowano odprawę kierowników zespołów w sprawie organizowania cyklu referatów o MDM dla zespołu budowniczych MDM. (*Dziennik...*s. 42.) Uchwała Sztabu MDM z 19 stycznia 1952 r., pkt. 12. W przeciągu stycznia i lutego br. ZMMW-6 przy pomocy organizacji partyjnej i korzystając ze zobowiązania Pracowni MDM, przeprowadzi (15 II) narady produkcyjne na wszystkich blokach (względnie grupach robót) z następującym porządkiem dziennym: Zapoznanie z projektem MDM. Zapoznanie z zadaniami na 22 lipca 1952. Dyskusja. Rezolucje (J. Sigalin, Warszawa..., t. 2., s. 253). Akcja informacyjna miała także szerszy zasięg, gdyż planowano stałe informowanie rysunkowe, opisowe i cyfrowe o zasadach projektu MDM i biegu prac nad realizacją MDM – zarówno ludności stolicy i przyjezdnych, jak i całej załogi budowniczych MDM. Winno to mieć miejsce przede wszystkim bezpośrednio na terenie budowy, J. Sigalin, *Plan...*, s. 9.

może być fakt, że uczestnictwo w pochodzie pierwszomajowym 1950 r. zostało w sposób zdecydowany nakazane<sup>115</sup>.

Praca zespołu MDM – okupiona sporym wysiłkiem – przyniosła sukces w postaci terminowego ukończenia projektowania. Gdyby nie narzucony przez kierownika Pracowni reżim, zadanie prawdopodobnie nie zostałyby wykonane na czas. Dla Sigalina był to absolutny priorytet, wobec potrzeby propagandowego wykorzystania prestiżowych inwestycji podczas święta 22 lipca. Chociaż w *Dzienniku* wielokrotnie jest mowa o tym, aby prace były terminowe i przeprowadzone na należyłym poziomie, nietrudno odgadnąć, że w wypadku konfliktu, drugie odbywało się kosztem pierwszego.

### Prezentacja projektu MDM przed Biurem Politycznym KC PZPR.

W *Dzienniku* znajdziemy ślad przygotowań do dwóch ważnych wydarzeń w historii projektowania MDM. Są to momenty przedkładania planów i wizualizacji do decyzji „najwyższych władz państwowych”. Warto odpowiednie fragmenty *Dziennika* porównać ze wspomnieniami Sigalina.

Pierwszym bardzo istotnym momentem decyzyjnym było przedstawienie wstępnych projektów Dzielnicy na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR. Do oznaczenia przybliżonego terminu prezentacji doszło prawdopodobnie podczas Święta Pracy 1 maja 1950 r., ponieważ w dniu 2 maja 1950 r. Józef Sigalin zamieścił w *Dzienniku* komunikat o *przydzieleniu aktualnych zadań członkom zespołu Pracowni MDM*<sup>116</sup>. Znajdująca się na dwóch stronach tabela zawiera podział pracowników na 4 zespoły (urbanistyczny, architektoniczny, realizacyjny, organizacyjno-administracyjny) i wykaz prac, które mają wykonać w terminach 2-6 maja, 8-14 maja, od 15 maja. Po tabeli znajdujemy polecenie ścisłego trzymania się wyznaczonych grup, zadań i terminów. Z punktu widzenia naszych rozważań najbardziej istotne jest zdanie: *Zadania podkreślone czerwonym ołówkiem wchodzą w skład zadań szczególnej wagi, gdyż stanowią one część materiału, który poczynając od 8 maja ma być gotowy do przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej do decyzji*<sup>117</sup>.

Notatka ta umożliwi nam określenie, które materiały z Pracowni MDM zostały wybrane jako reprezentatywne dla budowy całej Dzielnicy i co mia-

---

115 *Dziennik...*, s. 8. Wzywam wszystkich pracowników zespołu projektującego Marszałkowską Dzielnicę Mieszkańców do udziału w Manifestacji w celu zakomunikowania swoim aktywnym uczestnictwem gotowości do walki o pokój i o rozkwit socjalistycznego budownictwa Polski.

116 *Dziennik...*, s. 9-11.

117 *Dziennik...*, s. 11. Podkreślenia oryginalne. Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej w l. 1947-1952 był Bolesław Bierut.

ło skłonić Bieruta do akceptacji projektu. Zespół Urbanistyczny (kier. Jankowski) podzielony został na dwie grupy. Czerwonym ołówkiem oznaczono następujące zadania do wykonania przez „Grupę MDM”: wykończenie i uzupełnienie planów MDM w skali 1:1000, przygotowanie planu kierunkowego oraz szkieletowego planu realizacji na rok 1950. Druga grupa urbanistyczna „Śródmieście Południowe” przygotowywała plan w skali 1:2500. Praca tej części zespołu miała najprawdopodobniej zilustrować kompozycję MDM jako części miasta, podczas gdy pierwsza grupa zespołu urbanistycznego szykowała plany ukazujące funkcjonowanie samej dzielnicy i gotowość do realizacji części zamierzeń już w drugiej części roku.

Zespół Architektoniczny (Knothe połączył pod swoim kierownictwem dwa zespoły architektoniczne wobec choroby Stepińskiego) także otrzymał zadania „specjalnej wagi” podkreślone czerwonym ołówkiem. „Grupa operacyjna” tego zespołu przygotowywała dwie perspektywy (wizualizacje) „placu Piękna-Koszykowa” (obecnie pl. Konstytucji). Szkice te wykonać miał osobiście Jan Knothe<sup>118</sup>. Ta sama grupa miała wyciągnąć w tuszu i pomalować odbitki dwóch elewacji. Wizualizacje przyszłego placu i barwione rzuty elewacji były niewątpliwie najbardziej spektakularnym elementem materiału przygotowanego do przedłożenia Biuru Politycznemu KC PZPR.

Ostatnim priorytetowym zadaniem w tabeli z podziałem zadań było przygotowanie przez grupy 1. i 2. Zespołu Architektonicznego typów mieszkań dla realizacji w 1950 „dla naświetlenia sprawy standardów”. Zgodnie z relacją Sigalina *specjalne standardy mieszkaniowe dla MDM otrzymaliśmy z ZOR już 6 marca 1950 wraz z danymi w sprawie wykonawstwa budowlanego, program zaś mieszkań wręczył nam wiceprezes ZOR Juliusz Goryński 15 maja. Program ten był charakterystyczny dla budownictwa mieszkaniowego w Śródmieściu: 20 procent – kawalerki, 25 procent – 2 pokoje + kuchnia, 25 procent 2 pokoje + kuchnia + słuźbówka, 25 procent – 3 pokoje + kuchnia + słuźbówka, dopuszcza się 5 procent mieszkań o powierzchniach powyżej standardu*<sup>119</sup>. Ów „standardowy” program był jak na rok 1950 zdecydowanie lepszy od warunków mieszkaniowych znaczącej większości mieszkańców Warszawy, nawet tych zajmujących już częściowo zrealizowane osiedla jak Muranów czy WSM Koło. Celem takiego postę-

118 9 szkiców autorstwa Jana Knothe zostało użytych do albumu propagandowego, B. Bierut, *Sześćoletni Plan Odbudowy Warszawy*, Warszawa 1950. Druk nastąpił w sierpniu, układ i opracowanie całości przygotował Stanisław Jankowski. Wśród reprodukowanych szkiców nie ma perspektywy placu MDM (Konstytucji), lecz są wizualizacje innych projektowanych fragmentów MDM. Tygodnik „Stolica” z 3 września 1950 r. zamieszcza na okładce wizualizację placu MDM, ale jest ona autorstwa Stepińskiego („Stolica” 1950, nr 35, s. 1).

119 J. Sigalin, *Warszawa...t.2.*, s. 237.

powania było oczywiście nadanie MDM prestiżowej roli oraz planowanie na miarę „normalnej sytuacji” w przyszłości, nie zaś ówczesnych realiów.

Przebieg prezentacji projektów i narady w Belwederze znamy z relacji Sigalina, sporządzonej na podstawie zapisków Jankowskiego<sup>120</sup>. Odbyła się ona 26 maja 1950 r. i trwała około trzech godzin. Referowali po kolei: Minister Budownictwa Roman Piotrowski – wprowadzenie; Wiceprezes Zakładu Osiedli Robotniczych Juliusz Goryński – zagadnienie mieszkaniowe MDM na tle całości spraw mieszkaniowych w sześcioletnim planie odbudowy Warszawy oraz problem podwyższonych dla MDM standardów mieszkaniowych. Dalej Jankowski i Sigalin referowali całość projektu, przedstawiając opracowania „zdjęte na gorąco z desek rysunkowych”, plany urbanistyczne, architektoniczne i realizacyjne.

Z zapisu wypowiedzi – rodzaju stenogramu – wynika, że Bierut był zdziwiony umiejscowieniem placu MDM – *Czy plac tu jest w ogóle konieczny?*<sup>21</sup> – oraz niezadowolony z planów budowy w tym miejscu – *Nie trzeba zaczynać od najtrudniejszych miejsc. Nie było takiej uchwały Biura. Uważał, że należy zacząć od pustych placów, położonych na dalszym odcinku Marszałkowskiej. Nie było decyzji, żeby nie budować na południe od placu Zbawiciela; przeciwnie – było zalecenie, aby tam budować.* Sigalin tłumaczył, że otrzymał jako już zatwierdzoną koncepcję przesądzającą, że ma tu być plac. Wobec wątpliwości Bieruta, kto właściwie podjął decyzję, Piotrowski, Goryński i Sigalin wskazali na nieobecnego Aleksandra Wolskiego, prezesa ZOR: *Wolski podał nam założenia jako obowiązujące.* Bierut skomentował to ironicznie: *gdy prezes Wolski coś postanowi, to nie ma siły, aby się temu ktoś przeciwstawił.* Odmówił jednak akceptacji projektu, nakazał nad nim dalej pracować, a decyzja miała zapaść 23 lipca 1950 r.<sup>122</sup> Wnioski, które wyciągnął z narady Sigalin, były takie, że przychylność dla rozpoczęcia budowy jest, ale na całej długości Marszałkowskiej, a nie tylko w części wokół placu MDM. Spowodowało to pewne przesunięcia w realizacji, gdyż jednocześnie zaczęto budowę I serii i części bloków II serii (budynki wzdłuż ul. Marszałkowskiej na odcinku plac Zbawiciela – pl. Unii Lubelskiej). Sigalin uznał, że trzeba było jak najszybciej projektować i rozpoczynać realizację.

120 J. Sigalin, *Warszawa...*, t.2., s. 237-240. Notatki Jankowskiego: APW, 72, 1559, 746, k. 10-17.

121 J. Sigalin, *Warszawa...*, t.2., s. 238. Cytowane w tym akapicie wypowiedzi znajdują się na s. 238-239.

122 Z notatek sporządzonych podczas narady przez Jankowskiego wynika, że Bierut chciał poznać opinie innych architektów co do konieczności powstania placu MDM (Konstytucji), nie zatwierdził Nowej Marszałkowskiej (ob. Waryńskiego) a autorzy MDM musieli podjąć ryzyko wykonania projektu nawet jeśli nie zostanie on zrealizowany. APW, 72, 1559, 746, k. 17.

Brak jednomyślnego zdania wśród osób, którym podlegał, mógł zatrzymać budowę i zniweczyć cały wysiłek związany z przygotowaniem planów.

### Zatwierdzenie projektu MDM

Po konferencji u Bieruta, Pracownia MDM musiała ukończyć całą podstawową dokumentację i przygotować ją do oficjalnego zatwierdzenia przez przełożonego, czyli prezesa Zakładu Osiedli Robotniczych, Aleksandra Wolskiego oraz przez właściwy resort, czyli Ministerstwo Budownictwa. W 1950 r. kierował nim Roman Piotrowski. W celu wzmocnienia propagandowego wymiaru projektu, postanowiono ukończyć prace na dzień przed 22 lipca 1950 r. i połączyć to z publiczną wystawą projektu<sup>123</sup>.

W *Dzienniku* możemy odnaleźć ślad kolejnej mobilizacji zespołu przed tą ważną datą. W dniu 6 czerwca 1950 r. Sigalin wydał kolejne zarządzenie określające podział Pracowni na zespoły oraz przeznaczył im zadania. Komunikat kończą następujące słowa: *termin 22 lipca dla kompletnego zakończenia prac w podanym zakresie jest terminem postawionym przez najwyższe władze państwowe, a więc absolutnie obowiązującym*<sup>124</sup>.

Na początku lipca okazało się, że projektanci nie zdążą wykonać wszystkich zadań na czas, jeżeli nie podejmą dodatkowych godzin pracy. Przytoczone wyżej zarządzenie z 10 lipca 1950 r., zwiększające czas spędzony w pracowni co najmniej o dwie godziny, jest reakcją kierownika Pracowni na opóźnienia. Mimo problemów, udało się dotrzymać ten termin, jak przyznaje na kartach *Dziennika* Sigalin *dzięki Wielkiemu Wysiłkowi jaki [pracownicy] wkładają w wykonanie zobowiązań Czynu Lipcowego*<sup>125</sup>. Kierownik Pracowni odbył w tym okresie szereg narad z różnymi instytucjami, z którymi projekt wymagał uzgodnienia. 20 lipca Sigalin omówił z Wolskim całość projektu przed jego pokazem zwierzchnim władzom politycznymi i resortowym. *W ciągu czterech miesięcy pracy nad projektem MDM od chwili powołania Pracowni MDM wykonane zostały kompletne plany urbanistyczno-architektoniczne dla całej MDM wraz z opracowaniami programowymi i szczegółowym planem realizacyjnym (operacyjnym) oraz projekty podstawowe dla 562 000 m<sup>3</sup>*<sup>126</sup>.

W terminie od 22 do 27 lipca zaplanowano dla Pracowni MDM obowiązkowy urlop. W tym czasie miały odbyć się konferencje zatwierdzają-

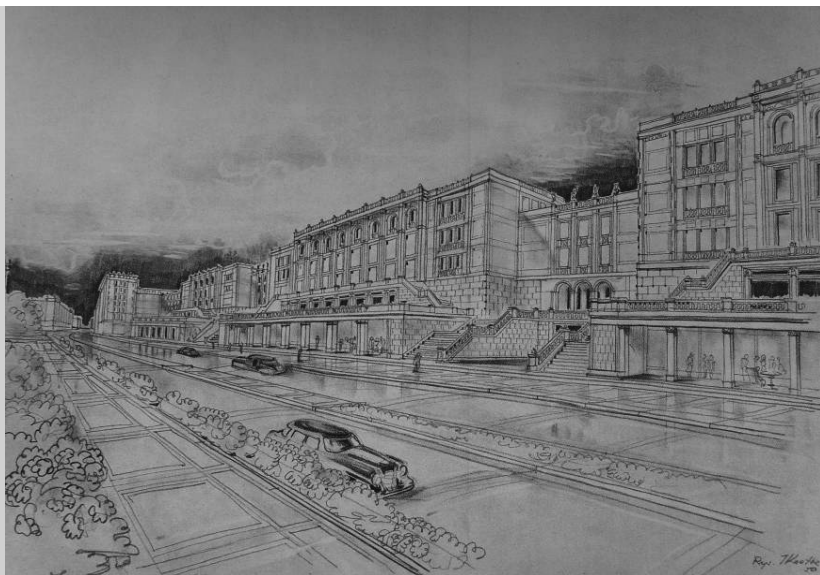
123 Wystawa odbyła się w sali kolumnowej pałacu Błękitnego, czyli w siedzibie Pracowni. W rok później, 22 lipca 1951 r., otwarto drugą wystawę, „MDM w budowie”, która mieściła się w jednym z gotowych bloków na MDM. Przygotowania do niej zajmują okazałe miejsce w *Dzienniku*.

124 *Dziennik...*, s. 17. Podkreślenie oryginalne.

125 *Dziennik...*, s. 26.

126 J. Sigalin, *Plan...*, s. 8-9.

ce projekt<sup>127</sup>. Charakterystyczne wydaje się pewne lekceważenie okazane przez Sigalina sprawie oficjalnego zatwierdzenia projektu. Istotna decyzja, zgoda Bieruta, zapadła już prawdopodobnie wcześniej. *Czy miało miejsce zebranie Biura Politycznego bądź Sekretariatu KC PZPR na wystawie nie pamiętam i nie znalazłem żadnych świadczących o tym dokumentów. Zdaje się, że przestaliśmy do Bolesława Bieruta komplet zdjęć z wystawionych plansz i obliczeń, ale reakcji na to nie zapamiętałem. Negatywniej na pewno nie było. W kalendarzyku swoim pod datą 25 lipca 1950 zanotowałem: „Akceptacja*



Wizualizacja nowej arterii biegnącej po obrzeżu Pola Mokotowskiego, tzw. „Riviera”, rys. Jan Knothe, 1950. Publikowane w: Bolesław Bierut, *Sześćoletni Plan Odbudowy Warszawy*, Warszawa 1950.

*projektu MDM – I serii”.* Uczynił to wiceminister Budownictwa inż. Aleksander Wolski w porozumieniu z ministrem Romanem Piotrowskim. Obaj zapoznali się szczegółowo z ekspozycją projektu w dniach 22 i 23 lipca<sup>128</sup>.

1 sierpnia 1950 r. rozpoczęto prace przy oczyszczaniu placu pod budowę. Z tego dnia datowany jest pierwszy wpis po akceptacji projektu. W *Dzienniku Pracowni* nie ma żadnego zapisu z tych przełomowych – oficjalnie – dla MDM ostatnich dni lipca, ani stwierdzenia, że projekt

127 Po powrocie z urlopu planowane jest zapoznanie [zespołu Pracowni] z przebiegiem konferencji zatwierdzających, które będą miały miejsce w okresie 23-27 lipca br. *Dziennik...*, s. 26.

128 J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2., s. 241-242.

(i która jego część) został przyjęty<sup>129</sup>. Z przytoczonych zarządzeń wynika, że pracowano nad blokami I serii oraz, że do 1 września 1950 r. Pracownia miała przygotować całą dokumentację potrzebną do rozpoczęcia budowy bloków<sup>130</sup>.

\*\*\*

Udostępnienie *Dziennika Pracowni MDM* jest istotnym krokiem prowadzącym do lepszego poznania historii powstania gigantycznego założenia urbanistycznego w Warszawie, dziejów jego częściowej realizacji. Aspiracje państwa w tym okresie do monopolu na budownictwo oznaczały stawianie przed wykonawcami tych inwestycji zadań, które przerastały wszystkie przedwojenne państwowe realizacje urbanistyczne w Warszawie. Nie była to prosta sprawa zwiększenia skali, ale przede wszystkim skomplikowania zadania, które uwzględniać miało na etapie projektowania także powszechny dostęp do udogodnień, takich jak bieżąca ciepła i zimna woda, kanalizacja, centralne ogrzewanie, prąd, gaz, windy, węzły radiowe i telefoniczne, sygnalizacja do straży pożarnej i pogotowia ratunkowego. Organizator takiej akcji musiał zatem budować nie tylko wyżej i więcej, ale także uwzględnić przy projektowaniu i w toku realizacji wymagania związane z uzbrojeniem terenu i instalacjami technicznymi różnego typu. Pod tym względem *Dziennik* przynosi nam bardzo cenne informacje o zarządzaniu Pracownią projektową. Sposób realizacji projektu znany był już wcześniej w ogólnym zarysie dzięki wspomnieniom Sigalina, podczas gdy zarządzanie zespołem projektującym nie było do tej pory tak dokładnie określone, z uwzględnieniem dat, narad i odpraw oraz poruszanych na nich tematów. Zarządzenia przydzielające zadania pozwalają z dużym prawdopodobieństwem przypisać autorstwo projektów poszczególnych części MDM. Bardzo cenne jest

129 Akceptacja przez Biuro Polityczne KC PZPR całego projektu MDM wraz ze szczegółowym opracowaniem placu Piękna-Koszykowa (ob. Konstytucji) nastąpiła 22 grudnia 1950 r. (protokół nr 46 z 1950 r.) Według tego protokołu była to skorygowana wersja projektu przedstawionego 25 lipca 1950 r. Prezydium Rządu (protokół nr 12 z 1950 r.) Antoni Dudek, Aleksander Kochański, Krzysztof Persak, *Centrum władzy: protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR: wybór z lat 1949-1970.*, Warszawa 2000. Uprzejmie dziękuję dr. Pawłowi Liberze za udzielenie cennych informacji dot. archiwaliów wytworzonych przez KC PZPR.

130 *Dziennik...*, s. 25. W związku z niezwykle trudnym i ważnym terminem dostarczenia na budowę do dnia 1.9.50 pierwszych wzorowych, uzgodnionych i sprawdzonych rysunków roboczych na wszystkie obiekty – wszelkie urlopy w Pracowni MDM są – w zasadzie – do dnia 1.9.50. zawieszane. Podkreślenia oryginalne.



dokładne umiejscowienie w czasie kolejnych faz projektowania i innych wydarzeń, co może zostać wyzyskane nie tylko przez badaczy koncentrujących się na Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Oczywiście *Dziennik* nie udziela odpowiedzi na wszystkie pytania, jak to zazwyczaj bywa, jego poznanie rodzi kolejne. Podstawowe uczucie niedosytu związane jest z niekompletnością źródła. Co dokładnie zdołano zaprojektować przed rozwiązaniem Pracowni i kiedy ono nastąpiło, tego na podstawie *Dziennika* nie sposób określić. Czy różnice w sposobie prowadzenia *Dziennika* przez Sigalina i Jankowskiego wynikały z różnych stylów zarządzania, czy też za kierownictwa Jankowskiego nie było już czasu na zwoływanie tak częstych narad i odpraw?

Szczegółowa analiza treści *Dziennika* może z pewnością przynieść szereg interesujących rezultatów. Autor niniejszego artykułu postawił sobie za cel jedynie przedstawienie podstawowych informacji o nowo udostępnionym źródle. Cenne byłoby odnalezienie dokumentów wytworzonych przez instytucje opiniujące projekt MDM i porównanie ich z treścią *Dziennika*. Ze wspomnień Sigalina wiemy, że oceną projektu zajmowały się: Sekretariat KC PZPR, Naczelna Rada Odbudowy Warszawy<sup>131</sup>, Komisja dla Oceny Projektów Zespołów Urbanistyczno-Architektonicznych<sup>132</sup>. Projekt prezentowany był na wystawach<sup>133</sup>, z których, być może, zachowały się książki wpisów. Czy opinie wywarły wpływ na kształt projektu? Odpowiedzi na te pytania należy szukać w dalszych badaniach w archiwach, opublikowanych wspomnieniach, a jeżeli jest to jeszcze możliwe – w relacjach bezpośrednich uczestników opisywanych wydarzeń, których świadectwo o tych dniach nie zawsze zostało z należytą uwagą wysłuchane.

---

131 Naczelna Rada Odbudowy Warszawy zajmowała się projektem MDM 9 grudnia 1950 r. Sigalin nie podaje żadnych szczegółów dotyczących obrad. J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2, s. 411.

132 Sprawozdanie komisji dotyczy projektów przedstawionych na I Ogólnopolskim Pokazie Projektów Architektury, który odbył się w warszawskiej Zachęcie (luty 1951 r.), J. Sigalin, *Warszawa...*, t. 2, s. 413. Por. broszura: *Ogólnopolski pokaz architektury 1954 w Warszawie*, Warszawa 1954, s. 3.

133 22 lipca 1950 r. w pałacu Błękitnym przy ul. Senatorskiej, 19 listopada 1950 r. w tym samym miejscu oraz 22 lipca 1951 r. przy placu Konstytucji.